

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Grobłowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie, 9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 150.

BYDGOSZCZ, środa dnia 3 lipca 1929 r.

Rok XXIII.

Gabinet japoński podał się do dymisji.

Londyn, 2. 7. Rząd japoński podał się do dymisji. Również przewidywaną jest dymisja gubernatora generalnego Korei. Właściwym powodem ustąpienia gabinetu japońskiego było ogłoszenie raportu japońskiej komisji śledczej, wydelegowanej po zamordowaniu marszałka Ciang-Tso-Lina. Raport ten utrzymywany w tajemnicy stwierdził, iż japońskie władze wojskowe w Mandżurji nie zastosowały dostatecznych środków ostrożności dla ochrony życia Ciang-Tso-Lina. Premier Tanaka zamierzał wobec tych konkluzji raportu ukarać w drodze dyscyplinarnej i zawiesić w czynnościach szereg wysokich oficerów m. i. trzech generałów, co spotkało się ze sprzeciwem najwyższych czynników wojskowych i sfer dworskich. Jako następca Tanaki wchodzi w rachubę b. premier hr. Jamamoto. Wymieniany jest również dotychczasowy gubernator

Król angielski znowu w Londynie.

Londyn, 2. 7. (tel. wł.) Po czteromiesięcznej nieobecności, król angielski Jerzy powrócił z Windsoru do Londynu. Dwór królewski pozostanie jednak w Londynie tylko przez 8 dni. W czasie tym zbierze się rada koronna, poczem w niedzielę odbędzie się w katedrze Westminster uroczyste nabożeństwo dziękczynne z powodu wyzdrowienia króla.

Powrót monarchy, który wyglądał dzi szczególnie dobrze, wywołał w społeczeństwie angielskim powszechną radość. Po krótkim pobycie w Londynie, król Jerzy uda się do swej ulubionej rezydencji letniej Sandringham.

Dyktator hiszpański wydalil 200 oficerów z armii.

Madryt, 2. 7. Za udział w spisku przeciw dyktatorskim rządowi Primo de Riveri zostało wydalonych z armii hiszpańskiej 200 oficerów artylerji. Wśród wydalonych znajduje się 6 pułkowników, 6 podpułkowników, 16 majorów, 85 kapitanów, 70 nadporuczników i 18 poruczników. Ogłoszenie listy wydalonych oficerów wywołało ogólne poruszenie w kołach oficerskich.

Gdańszczanom stroje polskie są solą w oku.

Podczas zdjęć kinematograficznych, dokonywanych przed kościołem Marjackim w Gdańsku, Niemcy zauważyli, że na murach historycznych budynków znajdują się aktorzy filmowi w narodowych strojach polskich i rzucili się na operatorów i aktorów. Zawezwanej policji udało się z trudem przywrócić spokój. Policja zabroniła dalszych zdjęć dla tego filmu w Gdańsku.

Habibullah pragnie zawrzeć pokój?

Jak donoszą z Bombaju, afgański generał Nadir - Chan zadał potężną klęskę emirowi Habibullahowi. W zaciętej bitwie zginęło 1500 ludzi armji Habibullaha, a około 500 dostało się do niewoli. Po bitwie Habibullah posłał jednego z wodzów plemienia Szinwari z poleceniem nawiązania pertraktacji pokojowych z Nadir Chanem.

Korei admirał Saito. Tekę ministerjum spraw zagranicznych objąłby w tym wypadku baron Sidehara, znany zwolennik zbliżenia japońsko-chińskiego. U steru władzy pozostanie w każdym razie stronnictwo konserwatywne Seju-kai.

Zjazd Chrześcijańskiego Związku Młodzieży Pracującej Odrodzenie.

Warszawa, 2. 7. (tel. wł.) W dniach 29 i 30 czerwca odbył się w Warszawie pierwszy zjazd delegatów Chrześcijańskiego Związku Młodzieży Pracującej „Odrodzenie“. M. in. dokonano wyborów do centralnego komitetu wykonawczego. Prezesem został p. A. Chaciński, wiceprezesem p. Kaczorowski. Do zarządu weszli pp. Markowska, ks. prałat Kaczyński, Spasiński, Lewiński, Foerster, Czyrański, Wasiełkowski i Jabłoński. Uchwalono pozatem rezolucje, w których:

1) zjazd podkreśla zasadę, że pomyślność narodu i dobrobyt jego warstw pracujących osiągnięty być może tylko w oparciu o zasady katolickie i w myśl encykliki Rerum Novarum.

2) Zjazd przeciwstawia się z całą energją zgubnej propagandzie antyreligijnej masonów.

Pożar nowego parowca o 8.000 ton pojemności. Straż ogniowa bezsilna.

Berlin, 1. 6. (tel. wł.) We wczesnych godzinach porannych wybuchł w porcie Kilońskim pożar nowego okrętu o 8.000 ton pojemności „Tai-Ping-Jang“. Pożar nabrał tak wielkich rozmiarów, że wszel-

ka akcja ratunkowa straży ogniowej celem uratowania okrętu okazała się bezskuteczna. Okręt został wybudowany na początku tego roku i miał być odstawi-ny do Szwecji. Pożar okrętu przypomina zupełnie pożar na pokładzie „Europy“ w Hamburgu.

Nadwyżka budżetowa wynosi 10 milionów.

Warszawa, 2. 7. (tel. wł.) Departament budżetowy ministerstwa skarbu ogłosił prowizoryczne obliczenie wydatków i dochodów za drugi kwartał b. r. Dochody wyniosły 730 milionów zł. a wydatki 720 milionów.

Wojska angielskie mają być odwołane z Nadrenji?

Londyn, 2. 7. (AW) Według doniesień „Daily Mail“ główna kwatera wojsk angielskich w Wiesbaden otrzymała z Londynu zawiadomienie, że tegoroczne manewry letnie angielskich wojsk okupacyjnych w Nadrenji zostały odwołane. „Daily Mail“ twierdzi, że nie jest wykluczone, iż wojska angielskie już w najbliższym czasie zostaną odwołane.

Spisek na życie Kemala Paszy

Angora, 1. 7. Wykryto tu nowe sprzy-siężenie na życie Kemala Paszy, obecnego dyktatora Turcji. Władze dokonały licznych aresztowań wśród duchowień-stwa i wyższych wojskowych.

Posel niemiecki Rauscher w Berlinie.

Berlin, 2. 7. W sobotę przybył do Berlina poseł niemiecki w Warszawie Rauscher. Przyjazd pos. Rauschera stoi w związku z podjęciem rokowań handlowych polsko - niemieckich. Poseł Rauscher odbył z przedstawicielami rządu niemieckiego konferencję na temat obecnego stanu rokowań handlowych.

Okropne nieszczęście w kopalni japońskiej.

W kopalniach węgla „Kiu-Siu“ w Japonji woda przerwała wał i zalała sztolnię. 48 górników utonęło.

Morderca w budce telefonicznej.

W Pradze w dziwny sposób zaarrestowano pewnego mordercę. Przed kilku dniami znaleziono na przedmieściu Pragi zwłoki zamordowanej 18-letniej dziewczyny. Mordercy nie udało się pochwycić. Nagle zwrócił się telefonicznie jakiś osobnik do redakcji pewnego pisma w Pradze, oświadczając redaktorowi, że jest mordercą dziewczyny, poczem podał przyczyny dokonanego zabójstwa. Podczas tej długotrwałej rozmowy udało się w redakcji z innego aparatu telefonicznego osiągnąć porozumienie z policją, która za pośrednictwem urzędu telefonicznego stwierdziła miejsce, z którego morderca prowadził rozmowę telefoniczną. Policji udało się zaarrestować mordercę w budce telefonicznej.

Dziennikarze zagraniczni są Gdynią zachwyceni.

W tych dniach bawili w Gdyni dziennikarze zagraniczni prasy światowej, akredytowani w Berlinie, a reprezentujący 15 państw. Dziennikarze, którzy byli gośćmi ministra Strassburgera, przybyli samochodami z Gdańska. Urząd Morski urządził konferencję, objaśnień udzielał w języku niemieckim inspektor Místat. Po konferencji goście udali się pod przewodnictwem dr. Bierowskiego na holownik „Ursus“ i oglądali port. Objasnień udzielał kapitan Zalewski. Po zwiedzeniu portu udali się na śniadanie do „Riwierji Polskiej“.

W czasie śniadania wygłosił toast na cześć prasy minister Strassburger. M. in. powiedział, że port gdyński nie buduje się poto, by konkurować z Gdańskiem, lecz buduje się jako symbol mocarstwowej siły odrodzonej Polski. Na toast odpowiedział redaktor Lochner z „Associa-

ted Press“ w Nowym Jorku w języku angielskim, że Gdynia przypomina mu jedno z zachodnich miast jego ojczyzny, gdzie miasta wyrastają przez noc, i stwierdził amerykańskie techniczne tempo rozwoju i budowy portu. W Gdyni dr. Reed z „Times“, dr. Lesser z gazety „El Diario“ z Argentyny, zarówno Clotcill z Sumatry z „Allgemeine Handelsblad“, Nuttle z „Exchange Telegraphen Company“ Londyn, Dr. Wiener z Chicago „Daily News“, dr. Schuren z Holandji oświadczyli korespondentowi A. W., że to, co widzieli w Gdyni, przechodzi wszelką fantazję ludzką. Jeśli się weźmie pod uwagę, czem była Gdynia przed niedawnym czasem i czem jest obecnie, to przechodzi się do przekonania, że twórczość polska wystawiła świadectwo niebywalej tężyzny ducha i zdolności życiowej.

Kapitan okrętu odmówił pomocy tonącemu lotnikom.

Echa strasznej katastrofy lotniczej nad jeziorem Bodeńskim

Berlin, 2. 7. (tel. wł.) Straszna katastrofa lotnicza nad jeziorem Bodeńskim nie pociągnęłaby za sobą ofiar ludzkich, gdyby nie nieludzkie postępowanie kapitana okrętu pasażerskiego, który przepływał okrętem w pobliżu miejsca katastrofy i odmówił stanowczo ratunku. Świadkowie tej katastrofy lotni-

czej było dużo osób, znajdujących się na brzegu motorówki i łódzie wyruszyły z pomocą, która okazała się niewystarczającą. Zdołali oni uratować tylko 2 osoby. Krótko potem aparat lotniczy dostał się na dno jeziora. Liczba ofiar wyniosła 5 osób, prócz tego zginął jeszcze pilot.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 2. 7. (tel. wł.) Sekretariat trybunału stanu przystąpił wczoraj do sporządzenia odpisów protokołów posiedzeń trybunału oraz jego decyzji. Odpisy te będą doręczone kancelarii sejmowej w przyszłym tygodniu.

Bruksela, 2. 7. (tel. wł.) Znakomity skrzypek belgijski Eugeniusz Ysaye, który od dłuższego czasu jest chory na cukrzycę, poddał się amputacji nogi. Stan jego jest groźny.

Śmierć wiceprezesa klubu B. B.

Warszawa, 2. 7. (tel. wł.) Przedwczoraj wieczorem zmarł nagle na chorobę serca ppulkownik Maciesza, poseł na sejm z ramienia klubu B. B. Osiadł on, wysiadając z samochodu przed gmachem inspektoratu armii, w którym mieszkał. Wkrótce życie zakończył.

Obecnie po jego śmierci wchodzi do Sejmu Jan Kryś, który swego czasu wywołał rozłam w Piaście.

Wycieczka posłów na P. W. K.

Warszawa, 2. 7. (tel. wł.) Wczoraj wyjechała z Warszawy do Poznania na P. W. K. wycieczka posłów i senatorów w liczbie około 100 osób pod przewodnictwem marszałka Daszyńskiego.

Ks. Prymas Hlond w Wiedniu.

Wiedeń, 2. 7. (tel. wł.) Wczoraj o godz. 4.30 po południu przybył do Wiednia samolotem na lotnisko Aspern w drodze powrotnej z Włoch ks. kardynał prymas Hlond. Powitał go na lotnisku poseł Rzpłitej. W Wiedniu zamieszkuje ks. prymas w klasztorze ks. Salezjanów.

W przededniu przesilenia w Estonji.

Ryga, 2. 7. (tel. wł.) Z Tallina donoszą, że rząd estoński zamierza na dzisiejszym wtorkowym posiedzeniu parlamentu podać się do dymisji. Mają być rozpoczęte rokowania w celu utworzenia nowej koalicji rządowej bez udziału socjalistów.

Kpt. Falout skazany na 19 lat ciężkiego więzienia.

Praga, 2. 7. (tel. wł.) Wczoraj ogłoszono wyrok w procesie kpt. Falouta. Sąd skazał go na 19 lat ciężkiego więzienia za zdradę tajemnic wojskowych, za oszustwo popełnione przez fałszowanie dokumentu urlopowego i za przekroczenie granicy za fałszywym paszportem.

Sprawa połączenia stronnictw włościańskich aktualna.

Warszawa, 2. 7. (tel. wł.) Wczoraj odbyło się posiedzenie klubu parlamentarnego Stronnictwa Chłopskiego. Klub postanowił zażądać od Wyzwolenia i od Piasta odpowiedzi do dnia 6. bm. w sprawie projektowanego połączenia wszystkich stronnictw włościańskich.

Tragiczna śmierć znanego lotnika amerykańskiego.

Nowy Jork, 2. 7. (tel. wł.) Na lotnisku cywilnym pod Nowym Jorkiem wydarzyła się wczoraj katastrofa samolotu w której zginęły 3 osoby. M. in. znalazł śmierć znany lotnik amerykański Wilmer Stultz, który w dniu 17. czerwca ub. r. przeleciał przez Atlantyk z Ameryki do Europy na aparacie „Friendship” w towarzystwie panny Amelji Earhart i pilota Ellsvorthy.

W Meksyku biją znowu dzwony...

W dniu 23 ub. m. po raz pierwszy od trzech lat mieszkańcy usłyszeli głos dzwonów kościelnych. Ludność katolicka uroczyście świętowała zawarcie pokoju z rządem. Kościoły i majątki kościelne mają być zwrócone gminom katolickim.

Szalony kierowca samochodu.

Najechał na żołnierzy i umknął.

Lubliniec, 2. 7. (AW) Tragiczny wypadek zdarzył się ubiegłej nocy na wesołej Częstochowa-Lubliniec. Na czterech żołnierzy 74 p. p. wracających z urlopu najechał niedaleko Lublińca samochód osobowy jadący z Częstochowy do Katowic, przyczem jeden żołnierz po-

niósł śmierć na miejscu, dwaj inni zostali ciężko ranni, jeden lżej. Samochód niezwłocznie po wypadku umknął w kierunku Tarnowskich Gór.

Rewizja u osławionego gen. Gajdy.

Praga, 1. 7. (AW) Wielką sensację wśród publiczności, a szczególnie w ko-

łach wojskowych i politycznych wywołała zarządza z związku z procesem Falouta przez policję rewizja u osławionego generała Gajdy. Na podstawie przewodu sądowego w procesie Falouta władze doszły do przekonania, że u gen. Gajdy znajdują się jakieś ważne dokumenty wojskowe, pozostające w związku z aferą Falouta. Dzienniki wieczorne które podały wiadomość o rewizji domowej u gen. Gajdy uległy konfiskacie.

Echa awantury na bankiecie Związku Adwokatów.

Wyjaśnienie dr. Tilla.

Poznań, 2. 7. (tel. wł.) W związku z burzliwym zejściem na bankiecie Zw. Adwokatów Polskich, o którym „Kurier Poznański” dał nieścisłą wiadomość, otrzymaliśmy list od dr. Artura Tilla, który wyjaśnia jako przewodniczący tego bankietu, że w przemówieniu swoim jeden z uczestników bankietu, który nie jest członkiem Związku, poddał ostrej krytyce zarządzenia ministra sprawiedliwości Cara, co spo-

wodowało prezesa sądu apelacyjnego Zakrzewskiego i innych uczestników bankietu do opuszczenia sali.

Z tego powodu w dniu dzisiejszym delegaci zarządu głównego wyrazili p. prezesowi Zakrzewskiemu ubolewanie, iż treść tego przemówienia zakłóciła naturę bankietu, wnosząc niewłaściwe akcenty polityczne do zebrania ściśle towarzyskiego.

Przygotowanie do reformy Konstytucji.



Posel Slawek: Kości, moi panowie! Dawajcie kości!

Porażka Poincarego?

Londyn, 2. 7. (tel. wł.) „Daily Telegraph” donosi z Paryża, że Poincaré prawdopodobnie będzie musiał ustąpić, pod naciskiem izby w sprawie ratyfikacji układu o długach amerykańskich

i będzie musiał połączyć tę ratyfikację z tym warunkiem, aby spłata długów francuskich była uzależniona od spłat niemieckich na rzecz Francji.

Sensacyjny proces Orłowa w Berlinie.

Oszust ten był ongi sędzią w Łodzi i Warszawie.

Berlin, 2. 7. (tel. wł.) W Berlinie rozpoczął się sensacyjny proces fałszerzy dokumentów rosyjskich: Orłowa i b. oficera carskiego Machajłowicza. Podrobili oni, jak wiadomo, dokumenty, które miały stwierdzić, że senatorzy amerykańscy Norris i Borah otrzymali po 100 tys. dolarów w zamian za zobowiązanie rozpoczęcia akcji w senacie amerykańskim za prawnym uznaniem Rosji sowieckiej przez rząd waszyngtoński.

Oskarżony Orłow był przed wojną sędzią w Łodzi a następnie w Warszawie, później służył w armii gen. Wrangla, poczem przeszedł do służby bolszewickiej. Jednakowoż nie mógł on zdobyć zaufania miarodajnych czynników sowieckich i wyjechał do Niemiec w charakter wysłannika G. P. U. Niewiadomo zresztą, czy oszust nazywa się naprawdę Orłow. Przypuszczają, że właściwe jego nazwisko brzmi Szumarkow.

Lot transatlantycki płatowca Polonia odbędzie się w tych dniach

Medjolan, 2. 7. (tel. wł.) Kpt. Kowalczyk i pilot Klisz, którzy na samolocie „Polonia” zamierzają dokonać lotu przez Atlantyk ukończyli już ostatnie przygotowania. Jutro, tj. 3 bm., wystar-

tuja oni z Medjolanu do Baldoneli w Irlandji, skąd następnie po doprowadzeniu aparatu do porządku w razie sprzyjających warunków atmosferycznych piloci ruszą do lotu.

Straszne nieszczęście w kopalni wapna.

Łódź, 2. 7. (tel. wł.) W kopalni wapna Tulejów pod Piotrkowem wydarzyła się katastrofa. W jednym z szybów obsuło się drewniane podszalowanie i ziemia przysypała kilkunastu zatrudnionych tam robotników.

Natychmiast wszczęto akcję ratunkową i po kilku godzinach wydobyto 4 ciężko rannych robotników. W godzinę później znaleziono jeszcze jednego robotnika, ale już martwego. Prace ratunkowe trwają nadal w gorączkowym tempie.

Mydło dla dzieci
HYGENOL
jest łagodne i antyseptyczne

Kongres Eucharystyczny w Sosnowcu.

Kilkadziesiąt tysięcy osób brało udział w procesji.

Sosnowiec, 2. 7. (AW.) W ciągu ostatnich 3 dni odbywał się w Sosnowcu Kongres Eucharystyczny diecezji częstochowskiej. Uroczystości kongresowe rozpoczęły się w piątek wieczorem ingresem przybyłych księży biskupów do kościoła parafialnego. W sobotę rano odbyło się nabożeństwo, popołudniu zaś zebranie, na którym wygłoszone były mowy przez księży, miejscowych działaczy społecznych. Dziś odbyła się uroczysta procesja eucharystyczna z kościoła parafialnego w Sosnowcu do kościoła w Pogoni. W procesji wzięli udział arcybiskup Sapieha, księża biskupi Kubina, Bandurski, Rozpond, Radoński, oraz Lisiecki, który niósł Przenajświętszy Sakrament. W procesji wzięły udział wszystkie organizacje i bractwa kościelne z całego zagłębia Śląska i dalszych miejscowości. **Ogółem około 50.000 osób.** Po procesji na placu przed kościołem w Pogoni kazanie wygłosił ks. biskup Lisiecki, zaś biskup Kubina wygłosił popołudniu kazanie „Chrystus Robotnik”. O godz. 5 popoł. odbyło się w sali gimnazjum Staszica zebranie dla miejscowej inteligencji. Miasto było wspaniale udekorowane i iluminowane.

Wielki sukces Kiepur w stolicy Argentyny.

Buenos Aires, 1. 7. (AW.) Prasa tutejsza donosi o wspaniałym sukcesie jaki odniósł tenor polski Kiepura. Ostatnio śpiewał on w teatrze „Colon” główną partję w operach „Tosca” i „Rigoletto”. Publiczność przerywała 4-rotnie przedstawienie entuzjastycznymi oklaskami. Dzienniki donoszą, iż dyrekcja teatru czyni starania, aby oprócz zakontraktowanych 15 występów przedłużyć kontrakt z Kiepurą.

S. p. Stanisław Sikorski.

W niedzielę dnia 30 czerwca umarł ś. p. Stanisław Sikorski, właściciel dóbr Wielkie Chełmy w powiecie chojnickim. Zmarły piastował mandat poselski do sejmu pruskiego powierzony mu przez powiat lubawski. Był on pierwszym starostą powiatu chojnickiego i szambelanem Jego Świątobliwości. Ś. p. Stanisław Sikorski był znakomitym rolnikiem i gorliwym społecznikiem; odznaczył on się też wybitną działalnością na polu spółkowym i finansowym.

Niech odpoczywa w pokoju!

Imponujący zjazd delegatów Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Polskiej w Toruniu.

Dnia 29. bm. rozpoczął się w Toruniu dwudniowy zjazd delegatów Stowarzyszenia katolickiej Młodzieży Polskiej, na który przybyło około 65 delegatów reprezentujących przeszło 3 tys. członków z całego Pomorza. Szczegóły podamy obszernie w nast. numerze naszego pisma.

Ciągnięcie dolarówki.

Wczoraj w ministerjum skarbu odbyło się ciągnięcie dolarówki. Wylosowanych zostało 57 premij na ogólną sumę 25 tysięcy dolarów.

3 000 dol. wygrał nr. 917280.

3 000 dol. wygrał nr. 83244.

Po 1000 dol. wygrały nr. 579787 264779 229149 386905 945909.

Po 500 dol. wygrały n-ry: 247750 563065 999528 927384 733941 945045 992475 43675 117907 742177.

Po 100 dol. wygrały n-ry: 506322 435499 360192 985509 266155 587572 965326 128008 964204 747737 674433 705955 463072 192832 981581 994365 461109 235651 817313 403662 103663 118345 604654 825368 255385 20101 277595 828401 413575 479693 356001 425400 298407 571643 939972 391812 997113 36759 144753 594216.

Co porabiają Byrd i jego towarzysze pod biegunem południowym.

45 stopni niżej zera. — Podróżnicy tyją. — Potrawy z morskich bestyj. — Tort pomarańczowy przeciw malarji.

Wiadomość nadesłana z „Ameryki Małej” (drogą radiową) przez Rassała Ouen'a, jednego z członków amerykańskiej wyprawy Byrda do Bieguna Południowego z dnia 20. ub. m. brzmi:

Wczoraj temperatura raptownie się podniosła. Termometr zamiast zwykłych — 45° C. pokazywał tylko — 9°. Dzień się wydawał niezwykle gorącym, zupełnie tropikalnym. Ciepły północny wiatr przyniósł dużo śniegu, z powodu czego każdy krok był zanurzeniem do kolan w białym, błyszczącym puchu. Kiedy zaś poprzednio stała chłodna wiatry zrobiły ze śniegu prawdziwą skorupę lodową, mocno żelazną.

Od dwóch tygodni niebo jest mocno zachmurzone. Wieczysta noc na tyle ciemna, iż na odległość prymitywne zabudowania ekspedycji występują ledwie widocznym zarysem.

Jesteśmy w dobrym humorze. Stały zmrok nocy polarnej jeszcze nie zmienił naszych charakterów, nikt się nie denerwuje, ale każdy z nas uważnie odlicza ilość pozostałych nam ciemnych dni. Chociaż największe chłody przyjdą do nas dopiero w lipcu i sierpniu.

Niestety — każdemu z nas przybyło wagi. Zauważono to z zadowoleniem przez jednych, z przykrością przez drugich. Ponieważ obecnie pomiędzy nami są tacy, co ważą od stu do stu dwadzieścia kilo, więc gimnastyka stała jest dla nich niezbędną.

Nasze dobre zdrowie zawdzięczamy przede wszystkim mistrzowi-kucharzowi p. Georgu Tennat'iemu. Jego nadzwyczaj smaczna potrawka z morskiego lwa i kotlecki z wieloryba są bajeczne. Mięso morskiego lwa jest bardzo delikatne i czarne, iż p. Tennat czasem przyrządza z niego podobne potrawy grzybowej. Ale ciekawe — smak tych „morskich grzybów” zupełnie niepodobny do smaku potraw mięsnych.

Czasem dla urozmaicenia potraw nasz mistrz-magik, niewiadomo skąd, wydostaje cudowną szynkę i ragout z baraniny. Przytem odświeżony przez niego groszek, strączki i inne jarzyny (ze zwyczajnych puszek konserwowych) według tylko p. Tennatowi wiadomej re-

cepty odświeżania, zdają się na tyle smaczne, iż nie jadalem podobnych nawet w żadnej z lepszych restauracji Ameryki i Europy.

Trzy razy w tygodniu mamy tort arcydzieło, przewyższający swoim smakiem najlepsze wyroby Paryża.

Wczoraj naprzykład, otrzymaliśmy

dło. Prędko oczyścił ranę i zabezpieczył ją kawałkiem plastra.

Gdy umył się i ugasił pragnienie w kryształowym zdroju górskim, uczuł się dość silnym, by udać się w drogę powrotną do domu.

Zapomocą kompasu starał się ustalić kierunek, w którym leżało Oakhurst. Musiał się śpieszyć, jeżeli miał przyjąć w porę na drugie śniadanie, które podawano o godzinie wpół do drugiej. Nie miał zresztą ochoty tłumaczyć się, gdzie tak długo bawił. Mimo pośpiechu jednak oglądał się za siebie od czasu do czasu, nerwy jego bowiem były w najwyższym stopniu podrażnione, i miał ciągle wrażenie, że ktoś tropi go po lesie.

O przyczynie zasadzki nie miał pojęcia. Prócz domowników Carringtona i kilku osób z sąsiedztwa bywających u Carringtonów, nie znał w tych stronach nikogo. Jeżeli napad nie był pomyłką, co zresztą zdawło się nieprawdopodobne, musiał on mieć związek ze ściercią Fanny Cutshaw. Czyżby polowano na niego, wiedząc, że miał za zadanie wykrycie zbrodniarza? I dla kogo mógł on być tak niebezpiecznym, by obawa przed nim usprawiedliwiała nowe morderstwo?

Rozwagał to pytanie w duchu, nie mogąc znaleźć na nie odpowiedzi. Po chwili zauważył, że Babbie wróciła do niego, i że biegnie za nim truchcikiem, również zmęczona wyprawą, jak zadowolona.

Spokojnie dotarł do Oakhurst i, minawszy jeziora, skierował się wprost w stronę garażu. Smith ciągle jeszcze zajęty był jakąś robotą, ale powitał Marston'a życzliwym spojrzeniem.

— Nie miał pan szczęścia? — dowia-

dywał się, odbierając od niego psa i strzelbę.

— Nie. Mało było zwierzyny. Wystrzeleliem kilka razy, ale spudłowałem.

— Szkoda. Może następnym razem pójdzie lepiej.

Wdomu udał się do swego pokoju niezauważony przez nikogo i przebrał się czempredzej. Nie mógł coprawda ukryć rany na skroni, ale lekkie to zadrażnienie nie pozwalało domyślać się niebezpieczeństwa, jakiego uniknął.

— Czy oprócz siebie samego trafiłeś co? — zapytał Carrington wchodzącego do hallu Marston'a.

— O, skaleczyłem się tylko o gałąź. Nie strzelałem prawie zupełnie. Pies, którego dał mi Smith znalazł lisa, ale siedział on w swej norze.

Podjęto znów konwersację, przerywaną jego wejściem, podczas gdy on niecierpliwie wyglądał jednej tylko twarzy. Niebawem też zjawił się Maxwell ze swym zwykłym ceremonjalnym oznajmieniem, że podano do stołu.

— A gdzie Carlotta? — zapytał Carrington, gdy całe towarzystwo powstało, by przejść do stołowego pokoju.

— Nie zejdzie na śniadanie, — objaśniła Helena. — Pół godziny temu dała mi znać, że cierpi na ból głowy.

Rozdział XIV.

Zatrute wino.

Samo spotkanie się przy stole obiadowym nie łączy ludzi. Śniadanie wlokło się nudnie, bo wszyscy czuli się nie swoje. Fanny bez znaczenia za życia, umierając, rzuciła na wszystkich cień żalobny. Gdy tylko wstano od stołu, wszyscy domownicy rozprószyli się natychmiast pod różnymi pozorami.

Nasza sala gimnastyczna (najchłodniejsza w całym świecie) podczas niepogody, burzy i śnieżyc zamienia się na arenę boksu, pod kierownictwem p. Byrda.

Uprawianie gimnastyki, boksu itp. zabezpiecza od chorób i dodaje humoru.

Marston udał się do swego pokoju, aby pograć się w bezowocnej zadumie. Około godziny trzeciej był już bliski rozpacz. Na stoliku leżał list jego do Carlotty, zwrócony mu rano tego samego dnia, jako niedoreczony. List ten kuśił go. Kilkakrotnie powracał do niego oczyma, wreszcie zadzwonił na Maxwella. Niebawem odezwały się za drzwiami ciche, jakby maszyną odmierzone kroki, służącego i jego dyskretne pukanie do drzwi.

— Proszę to zanieść pani Hamlin, — polecił Marston — i przynieść mi odpowiedź.

Gdy Maxwell oddalił się z listem, Marston obserwował jego ruch; uderzyło go, że pod maską dobrze ułożonego lokaja kryła się wybitna indywidualność.

Tym razem na odpowiedź potrzebował długo czekać. Zaledwie wypalił pół papierosa, gdy znów lekko zapukano do drzwi.

— Pani Hamlin żałuje, ale nie może się dziś widzieć z panem. — Maxwell stał wyprostowany, jak żołnierz na bazeczność.

— Dziękuję, — Marston usiłował mówić obojętnie. — Może Maxwell odejść.

Wstał i podszedł do okna z gorzkim uczuciem, że wszystkie jego kroki okazały się bezowocnymi. Dom wydał mu się nieznośnym, a dobrze znany krajobraz obmierzył. Musi gdzieś wyjść, coś zrobić. Bardzo cicho, nie miał bowiem ochoty na niczyje towarzystwo, udał się na dół, opuścił dom i zwrócił się w stronę garażu.

— Proszę o mój samochód, — rzekł do człowieka, stojącego przy wejściu z falką w ustach.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

SIDNEY WILLIAMS.

39

Złote Węże

Przekład autoryzowany H. Bukowskiej.

(Przedruk wzbroniony)

(Ciąg dalszy.)

Czekał jeszcze, ale żaden szmer nie przerwał już głębokiej ciszy lasu. Ze strzelbą gotową do strzału, z oczyma czujnie badającymi pobliskie zarośla postępował naprzód ostrożnie. Po kilku krokach zdawało mu się, że słyszy trzask gałęzi pod czyjąś stopą i odwrócił się błyskawicznie, aby odeprzeć napastę z tyłu. Ale nie było śladu napastnika, więc podszedł prosto do drzewa, z poza którego przed chwilą padł strzał.

Nie było tu nikogo. Ale łuska od naboju świadczyła o niedawnej obecności nieznanego wroga. A i szpilki sosnowe, zaścielające grunt, poruszone były czystemi obcasami. Strzał Marston'a widocznie nie był celny, gdyż człowiek, który tu stał niedawno, nawet jeżeli był ranny, umknął, nie pozostawiając po sobie żadnego śladu. Na ziemi w pobliżu, Marston nigdzie nie mógł znaleźć ani kropli krwi. Chcąc opatrzyć własną ranę, stwierdził w lusterku kieszonkowym, że była ona powierzchowna. Kula, wystrzelona w chwili, gdy schylił się, aby podnieść dzikie jabłko, zamiast trafić go w czoło, drasnęła tylko lekko skroń, zostawiając na niej płytką bruzdę, w której już krew zasychała. Było też nieco krwi na policzku, poniżej ranki.

Rozejrzał się w poszukiwaniu wody i rzeczywiście wkrótce znalazł czyste źródło.

Cześć Pieśni! Wielkie święto śpiewacze w Świeciu.

(Od naszego specjalnego sprawozdawcy.)

Przy sprzyjającej pogodzie odbył się w dniu 29 czerwca w Świeciu zjazd Kół Śpiewaczych Okręgu II Pomorskiego Związku Kół Śpiewaczych, połączony z poświęceniem sztandaru miejsc. Tow. śpiewu św. Cecylii, jednego z najstarszych kół śpiewaczych na Pomorzu. Celem uświetnienia uroczystości zjazdowych utworzony został specjalny komitet honorowy, do którego poproszono szereg osobistości, wybitnie dla rozwoju pieśni polskiej na zachodnich rubieżach naszej Rzplitej zasłużonych. I tak do komitetu honorowego weszli pp. prezes Pom. Izby Skarbowej Brzecki, ks. prob. Bączkowski, J. Blochowiak Goryn, starosta Czarliński, kmtd. garnizonu Świecie kpt. Czachowicz, ks. prał. Dembek, dyr. Kom. Kasy Oszcz. Świecie Donarski, prof. Eksztein, burmistrz Kostka, starosta Kowalski, ks. Klin, ks. prob. Lebiński, ks. kan. Lewandowski, ks. Lehman, insp. szk. Lipiński, gen. dyw. Ładoś, prezes Pom. Zw. Kół Śp. Makowski, starosta Niepokulczycki, starosta Ossowski, dr. Pruszkowski, dyr. Przystański, gen. brygady Rachmistrak, radca miejski Ruchniewicz, insp. szk. Sowiński, Zym. Szczepański, sen. Szychowski, burm. Tomczyński, dr. Wasilewski, prezydent m. Grudziądz Włoddek, burm. Zawadzki, rektor Zatorski i prof. S. Zieliński.

Nad przygotowaniem zjazdu pracował od kilku tygodni zarząd okr. Pom. Zw. Kół Śp., skład którego tworzą ks. dziek. Konitzer, prezes hon. okr. II Czesław Nowacki prezes, Dominicki sekretarz, prof. Dawidowicz dyrygent, Borkskarbnik, Talaśka wiceprezes i Makila zastępca dyrygenta. Jak zgóry można było przewidzieć, wszystko ładnie i składnie na czas zostało przygotowane. Za bezinteresowną i pełną poświęcenia pracę należy się całemu Zarządowi najszersze uznanie.

W kościele.

Uroczystości sobotnie rozpoczęły się o godz. 10 rano solennym nabożeństwem u fary, które odprawił prezes honorowy Pom. Zw. Kół Śpiew. ks. dziekan Paweł Konitzer. Po mszy św. dokonał ks. dziekanu rzetystego aktu poświęcenia sztandaru miejscowego Tow. śpiewu „Cecylja” i wygłosił piękne okolicznościowe przemówienie.

Otwarcie zjazdu.

Po uroczystości kościelnej udano się pochodem przy dźwiękach doskonalej orkiestry marynarskiej na rynek, gdzie prezes okręgowy p. Czesław Nowacki z Grudziądza wygłosił na specjalnie wybudowanej mównicy krótkie przemówienie, dokonując równocześnie otwarcia zjazdu.

Przemówienie prez. okr. Cz. Nowackiego.

Zbieramy się dzisiaj dla uczczenia pieśni polskiej, tej pieśni, w której drżą niewygasłe szczytki zamierzchłych wierzeń, w której drzemie nadzieja lepszej przyszłości, która w ciężkiej doli krzepia nas na duchu i dziś napawa nas przeświadczeniem głębokim, że przez nią staniemy się silniejsi na duchu, po krzepieniu na sercach.

W pieśni polskiej tkwi czar ujmujący ale i cały dziejów naszych tragizm nieszczęsnym.

Pieśń polska jest skarbem narodowym, który nie tylko zachować wiecznie, ale i pamiętać musimy. Ona koł nieraz zbolałe serca, ona jest zniczem narodowym a śpiewacy są tego znicza kapłanami.

W pieśni czcimy i mowę Ojców i wiarę przodków i wspaniałe pamiętki świetnej przeszłości. Powinniśmy ją krzewić i przechowywać potomności jako testament, z którego brzmi radosna pieśń zmartwychwstania.

Przez wiek cały udrczenia, męki, przesładowania, wszystkie nici z pieśnią polską się wiązały, ku niej tuliły się zbolałe serca nasze. Pojła nas, krzepia, przetrwała najcięższą niedolę.

Pieśń polska pozostanie na zawsze wielkim głosem narodu.

Trwajmy więc w pielęgnowaniu pieśni z tem przeświadczeniem, że naród, który posiada pieśń tak piękną, tak nieśmiertelną, zginąć nie może.

Cześć Pieśni polskiej.

Następują przemówienia przybyłych na zjazd przedstawicieli władz, bratnich organizacji oraz delegatów zamiejscowych kół śpiewaczych. Pragę reprezentował współpracownik „Dziennika Bydgoskiego” p. Kruszon.

Po odśpiewaniu przez połączone chóry pieśni „Boga Rodzica” i „Gaude Mater” następuje odmarsz do sali p. Popławskiego na wspólny obiad.

Popisy konkursowe chórów.

Dalszy program uroczystości zjazdowych obejmował pochod przez miasto i popisy poszczególnych kół o nagrody w Strzelnicy.

Do popisów konkursowych stanęło 7 kół: „Moniuszko” - Chelmno, „Cecylja - Lisewa”, „Harmonja” - Chelmno, „Lutnia” - Grudziądz, „Moniuszko” - Grudziądz, „Echo” - Grudziądz i „Cecylja” - Świecie.

Zespół sędziów z pp. prof. Piglą Toruń, ks. kanonikiem Lewandowskim Pelplin i prof. Zygmuntem Urbaniem Bydgoszcz na czele przyznał pierwszą nagrodę towarzystwu śpiewu „Moniuszko” z Grudziądza (dyrygent p. Osiniński) za mistrzowski odśpiewanie arcytrudnej pieśni Wiechowicza „Oj ty wolo”. Drugą nagrodę zdobyła świecka „Cecylja” (dyrygent p. Makila) za oryginalne „Wesele Sieradzkie” Prosnaka. Dalsze nagrody zdobyły następujące koła: III nagrodę „Lutnia” Grudziądz (dyrygent prof. Dawidowicz), IV nagr. „Harmonja” Chelmno (dyrygent p. Szreyer), V nagrodę „Echo” Grudziądz (dyrygent p. Szymański), VI nagr. „Moniuszko” Chelmno (dyrygent p. Kaldowski) i VII nagrodę „Cecylja” Lisewa (dyrygent p. Czortek).

Uroczystości zjazdowe zakończyły zabawa ludowa w Strzelnicy, gdzie koncertowała znakomita orkiestra marynarska pod batutą popularnego muzyka p. kpt. Tomaszewskiego, i wieczornica na sali p. Popławskiego, gdzie znów przy dźwiękach orkiestry grudziądzkiego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej bawiono się ochoczo do rana.

(Kajot).

Zjazd obwodowy Powstańców i Wojaków w Skokach.

General Thommée i inżynier Bernaczek zamianowani członkami honorowymi.

(Od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego”).

(js) Obwód wągrowiecki Związku Towarzystw Powstańców i Wojaków rozwija się pomyślnie. W gronie członków panuje zgoda i chęć do pracy społecznej, a zarząd stara się o dalszy rozwój organizacji. Nikt się od obowiązków swoich nie uchyla, to też każdorazowy przegląd sił wywiera na uczestnikach miłe wrażenie.

Tak było również w święto Piotra i Pawła w Skokach, gdzie obwód tym razem urządził swój doroczny zjazd. Przybyło do tego skromnego ale schludnego miasteczka około 270 Wojaków oraz wielu gości, a dzięki niespodzianie łaskawej pogodzie program dnia mógł być przeprowadzony sprawnie i ku zadowoleniu wszystkich.

Zbiórka odbyła się rano na dworcu, skąd przy dźwiękach świetnej orkiestry 1 pułku czołgów z Biedruska (kapelmistrz st. ogniomistrz Adam Mikołaj) ruszono do lokalu p. Glinkiewicza. Tu spożyto śniadanie, poczem na sali nastąpiło powitanie wszystkich przez rzutkiego prezesa obwodowego p. Kazimierza Bonowskiego z Wągrowca. Wspaniały pochód ruszył pod komendą p. Widzińskiego do kościoła. Grały dwie orkiestry: wojskowa oraz kapela zakładu wychowawczego w Antoniewie pod kierownictwem p. Andrzejewskiego. Drużyną honorową dowodził kpr. Rajewski. W pochodzie szły następujące towarzystwa wojskowe: Wągrowiec, Skoki, Mieścisko, Gołańcz, Chojna, Sarbja, Rąbczyń (m. in. weteran z 1863 r. Saja) i Czeszewo. Solenną Mszę św. połączoną z uroczystością pierwszej Komunii św. dzieci odprawił ks. prob. Staniszewski. Pienia wykonał chór pod batutą p. Hergta, grała również pięknie orkiestra 1 p. czołgów. Na rynku nastąpiło zebranie celem ucze-

nia zasłużonych członków. Pierwszy zabrał głos zastępca burmistrza p. Kielczewski i witał gości w murach miasteczka. Po przemówieniu prezesa okręgowego p. Grodzkiego z Bydgoszczy wręczono dyplomy: znanemu działaczowi narodowemu, organizatorowi Sokoła i gorącemu patriocie ks. prob. Staniszewskiemu, prezesowi obwodowemu ppor. rez. Bonowskiemu, wiceprezesowi obw. Kamińskiemu, prezesowi Tow. P. i Woj. Skoki p. Dziembowskiemu oraz wiceprezesowi Buczkowskiemu. Na ręce por. Wańtowskiego z Wągrowca złożono następnie dyplom dla zamianowanego członkiem honorowym obwodu gen. dyw. Thommée, jak również członkiem honorowym zamianowano inż. Gustawa Bernaczka, kpt. rez., który przez 5 lat piastował urząd prezesa okręgowego. Zkolei udekorowano 171 członków oznakami powstańca, poczem przemówił inż. Bernaczek. Defilada udała się w całej pełni.

Na dziedzińcu szkolnym zasiadli następnie Wojacy do wspólnego obiadu. Wśród wesołych rozmów zjedzono prostą, żołnierską strawę, rozkoszując się przytem wojskową muzyką. Dalszy ciąg programu odbył się poza miastem. Mianowicie nastąpiło poświęcenie nowej strzelnicy, wybudowanej własnym sumptem i własną pracą Wojaków skockich. Grunt (4 morgi) ofiarował prezes Stefan Dziembowski, dostarczając również cegieł i innych materiałów. Piękny ten czyn zasługuje na publiczną pochwałę. O historii powstania strzelnicy mówił wiceprezes Buczkowski, a potem święcenia jej dokonał ks. prob. Staniszewski. Strzały honorowe oddali: na cześć Prezydenta Rzplitej wiceprezes Buczkowski, na cześć wojska por. Wańkowski, na cześć Związku prezesa okręgu Grodzki, na cześć obwodu prezesa Bonowski. Ofiarność p. Dziembowskiego uczczono trzykrotnym okrzykiem. Rozpoczęło się następnie ostre strzelanie o łańcuch wędrowny, później zaś bieg cyklistów (10 km), marsz z karabinami (6 km) o puhar wędrowny inż. Bernaczka, rzuty granatem i ciągnięcie liną. Tymczasem koncertowała w lesie orkiestra wojskowa — wieczorem puszczono się w ohotne tany i w ten miły sposób zakończono zjazd obwodowy.

Naczelnemu redaktorowi „Dziennika Bydgoskiego” p. Janowi Tesce, który w przejeździe z Bydgoszczy do Poznania na zlot Sokołów zatrzymał się na kilka chwil w Skokach, zgotowano serdeczną owację.

Nowy wyzeracz u żłobu.



Podnosiliśmy już, że polska prasa w Ameryce doskonale się orientuje w polityce europejskiej. Oto nowa, a bardzo trafna satyra z „Dziennika Chicagowskiego”. Do żłobu rządowego Anglii dostał się Mac Do-

nal, który począł, choć nie oficjalnie, kometować Sowiety. Liga Narodów, która od pewnego czasu była wrogo nastawioną wobec katów z Kremia, rozpacza, że jej plany polityczne pokrzyżuje gabinet Mac Donald.

Kłeska pożarów w Polsce.

W Perehińsku w pow. doliniańskim wybuchł w zagrodzie Jurka Zytiuka pożar, który w krótkim czasie przerzucił się na sąsiednie zabudowania. Spłonęły dwa domy i 2 stajnie. Straty wynoszą 7.000 zł. Przyczyną pożaru było prawdopodobnie podpalenie. Dochodzą w tej sprawie prowadzi policja. Drugi

pożar wybuchł w Pszeniczniku w powiecie tłumackim, gdzie pożar wybuchł w gospodarstwie Mikołaja Jacury. Pastwą płomieni padło 8 domów mieszkalnych i 11 zabudowań gospodarczych.

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych donosi o coraż to częstszych pożarach w kraju. Tak więc —



że wymienimy tylko najważniejsze pożary zbiorowe — w miesiącu maju spaliło się prawie doszczętnie miasteczko Iwje, w powiecie lidzkim. Ciasnota, wadliwe zabudowanie typowej miasteczki z Kresów Wschodnich, łatwopalne pokrycie, staroświeckie gonty dachów, słaba organizacja akcji ratowniczej, poprzedzające pożar kilka dni upałów, — wszystko to sprawiło, że Iwje spłonęło zadziwiająco szybko. Z 349 nieruchomości, zawierających 450 budynków mieszkalnych i gospodarczych w kilka godzin zostały tylko dymiące zgłiszcza.

W 10 dni po Iwju spaliły się Kołki, miasteczko w powiecie łódzkim: 101 nieruchomości, 232 budynki.

Kresy Wschodnie są zresztą pod względem pożarów specjalnie tego roku uprzywilejowane. W pow. lidzkim spaliła się wieś Rulwice, w powiecie baranowickim — wieś Bolciszcze, następnie znowu w lidzkim — Nahorodowice, w stołpeckim — Helowieńcycze, w szczuczynskim — Ryński. A lato przecież dopiero się zaczęło.

CITROEN

zdoływa nagrody:

MINISTERSTWA ROBÓT PUBLICZNYCH

oraz

ZA NAJWIĘKSZĄ REGULARNOŚĆ SZYBKOŚCI

w konkurencji z wozami sportowymi

w VIII. Międzynarodowym Raidzie Automobilkłubu Polski

bez punktów karnych na seryjnym 6 cylindrowym samochodzie

17333

typ. C. 6.

Generalna Reprezentacja: **Towarzystwo Budowy i Sprzedaży Samochodów S. A.**

KRAKÓW, ul. Wisła 12.
ŁÓDŹ, Piotrkowska 175.
GDAŃSK, Vorst. Graben 4.
RÓWNE, ul. 13 Dwyżij
INOWROCŁAW, Rynek 16.
GRUDZIĄDZ, Kwiatowa 2.

dawn. „Austro-Daimler“
CENTRALA:
WARSZAWA, ulica Wierzbowa 6.
ODDZIAŁ w POZNANIU
ul. Dąbrowskiego 7. Tel. 7558 - 7665.

LWÓW, Pałac Mikołasza.
BYDGOSZCZ, Gdańska 152.
KATOWICE, Piłsudskiego 10.
TARNÓW, ul. Mościckiego 3.
GNIEZNO, ul. Trzemeszeńska 6.

67 pułk piechoty w Brodnicy w dziesiątą rocznicę.

Goście. — Strzępy z historii pułkowej. — W przeddzień uroczystości. — Akademia żołnierska. — Zawody sportowe i capstrzyk. — Msza polowa. — Defilada. — Poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik poległych 67 p. p. — Rozdanie oznak pułkowych i sportowych nagród. — Obiad żołnierski. — Śniadanie w kasynie oficerskim. — Zabawa żołnierska i raut. — Drugi dzień. — Garten party. — Gratulacje. — Nadanie oznak.

(Od specjalnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego“.)

Jak już pokrótce donosiliśmy, 67 pułk piechoty w Brodnicy bardzo uroczysto obchodził 10-lecie swego istnienia. Wszystko przygotowano z prawdziwie żołnierską dokładnością. Oficer kwatermistrz p. kpt. Dyszyński przyjmował gości przybywających do Brodnicy na dworcze. Między innymi przybyli pp.: wicewojewoda Seydlitz, d-ca 14 dyw. pułk. Maksymowicz, starosta pow. lubawskiego Baderski, starosta pow. rypińskiego Staszewski, przedstawiciel „Dzien. Bydg.” jako jedyny reprezentant prasy pomorskiej i inni.

Pozostawiając na szlakach wojennych mogiły swych bohaterów żołnierzy i oficerów, przybył 67 pułk piechoty Wlkp. (dawniej 9 pułk strzelców Wlkp.) do stolicy dawniejszej ziemi michałowskiej, położonej nad wijącą się wężowo piękną rzeką Drwęca, do Brodnicy. Miasto to ma przepiękną historię, do której dołączając historię wojenną 67 p. p., dopiero się ma całość stwierdzająca, że ludność tutaj służy wiaza nierozdzielnie łańcuchy braterskiej miłości z żołnierzami tego bohaterstwa pułku.

Gdy zachodnie ziemie, będące pod brutalną mocą wroga, zamorzalnie wystąpiły, aby wywalczyć sobie wolność i dołączyć się do Macierzy, to właśnie od tej chwili rozpoczyna się przedudna historia 67 p. p. Wlkp. Z luźnych oddziałów powstańców wielkopolskich, zformowanych w powiatach: szubińskim, inowrocławskim, gnieźnieńskim itp., które po bohatersku walczyły z najeźdźcą pod: Kępną, Szubinem, Studziankami i Romanowem, utworzył się 9 pułk strzelców Wlkp., zaliczony później w armii polskiej już jako 67 p. p. Pod dowództwem kpt. Kleina (obecnie ppulk.) pułk ten dokazuje cudów waleczności pod: Świątą, Czerekasami, Dziadkami, Kossowem, Cegielią, Czeczukami itd. Do najpiękniejszej karty dziejów 67 p. p. zaliczyć należy walki podczas inwazji bolszewickiej o Nasielsk, gdzie brawurowymi kontratakami żołnierze wielkopolscy brocząc obficie krwią, powstrzymują pochód wojsk sowieckich na Warszawę. Ze pułk ten posiadał w swych szeregach bohaterów, świadczą o tem krzyże „Virtuti Militari” i „Walecznych”, którymi zostały licznie ozdobione pierś oficerów i żołnierzy.

Pierwszy sztandar pułkowy, który znajduje się obecnie w muzeum wojskowym w Warszawie, ofiarowała z ks. Radziwiłłów Marja hr. Skórzewska, a drugi sztandar obywatelstwa ziemi michałowskiej. Poległo w krwawych bojach i zmarło z odniesionych ran: 8 oficerów i 299 żołnierzy, a rannych było około półtora tysiąca żołnierzy. Zdobycze wojenne, które mi może się poszczycić pułk 67 były olbrzymie, jak np.: 81 karabinów maszynowych, 1 baterja artylerji, oraz całe masy taborów i tysiące jeńców.

W dniach 29 i 30 czerwca 67 p. p. w Brodnicy obchodził niezwykle uroczysto 10-lecie swego istnienia.

Miasto przybrało strój świąteczny. Zieleni, girlandy, bramy tryumfalne z serdecznymi pozdrowieniami, iluminacja ratusza, zjazd organizacji przysposobienia wojskowego z całego powiatu brodnickiego — wszystko to zgoto-

wała w dowód serdecznej braterskości ludność miejscowa 67 p. p.

Uroczystości pułkowe już się rozpoczęły w ub. piątek. W kościele parafjalnym ks. prob. Bieliński wygłosił piękne kazanie o bohaterach, którzy zginęli za wolność naszej ojczyzny i odprawił na ich intencję mszę św. w asyście kleru. Na akademii żołnierskiej przemawiali do zebranej szarej braci żołnierskiej: starosta pow. brodnickiego p. Wimmer, d-ca 67 p. p. ppik. Grzędziński i por. Król. Na stadionie sportowym następnie odbyły się zawody o cenne premje. (Dodać należy, że dzięki 67 p. p., starosta Wimmerowi i Radzie Miejskiej m. Brodnica posiada jeden z najlepszych stadionów sportowych na Pomorzu)

Wieczorem przy dźwiękach orkiestry pułkowej odbył się capstrzyk. Kolumny kompanijne kroczyły poważnie w świetle pochodni. Tłumy ludności wyległy na ulice, aby podziwiać ten cudny obrazek. Uczczono tu również uroczystość pamięć poległych.

Ub. sobota, św. Piotra i Pawła — to pierwszy dzień uroczystościowy. Na rynku uformował się 67 p. p. wraz organizacją P. W. w czworobok. Korpus oficerski i goście znajdowali się tuż przed ołtarzem polowym. Kazanie okolicznościowe do polskich żołnierzy wygłosił ks. prałat Jachimowski z Warszawy, a mszę św. odprawił ks. prob. Bieliński. Przed d-ca 14 dyw. p. pułk. Maksymowiczem i wicewojewodą Seydlitzem oraz korpusem oficerskim i gośćmi odbyła się defilada. Żołnierze prezentowali się dzielnie.

Następnie udano się przed szpital wojskowy, gdzie ma stanąć w niedalekiej przyszłości pomnik ku czci poległych żołnierzy 67 p. p. Pierwszy przemówił wicewoj. Seydlitz, a nast. d-ca 67 p. p. ppulk. Grzędziński, który potem odczytał dokument wieczysty. Ks. prałat Jachimowski poświęcił kamień węgielny. Projektodawcą pomnika jest p. radca Ulatowski z Torunia. Po wmurowaniu aktu erekcyjnego i odegraniu mazurka Dąbrowskiego odbyło się na placu ćwiczeń 67 p. p. wręczenie oznak pułkowych i sportowych nagród. Poza szeregiem oficerów, podoficerów otrzymały odznaki pułkowe miasta: Brodnica, Lidzbark i pow. brodnicki oraz za wielkie zasługi położone dla pułku p. Meyszowiczowa.

Plac ćwiczeń 67 p. p. otoczony wokoło girlandami i zielenią przedstawiał się wspaniale. Przy stołach zasiadła bracia żołnierska. Potraw było pod dostatkiem. D-ca 67 p. p. ppik. Grzędziński wygłosił krótkie, lecz serdeczne przemówienie, w którym stwierdził, że żołnierze 67 p. p. tak jak dawniej nie zawiodą Ojczyzny, gdy będzie ku temu potrzeba. Z kolei zabrał głos starosta pow. brodnickiego p. Wimmer i ofiarował imieniem powiatu 4 proporzycy do faniar pułkowych. Orkiestra pułkowa przygrywała przez cały czas obiadu. Toasty wzniesiono na cześć Cz. Rzeczpłtej i marsz. Piłsudskiego oraz 67 p. p. itd.

W kasynie oficerskim po południu odbyło się śniadanie. Imieniem 67 p. p. przemówił pierwszy d-ca, ppik. Grzędziński, składając serdeczne podziękowanie m. Brodnicy, pow.

brodnickiemu i sąsiednim powiatom za okazaną pomoc, poczem przemawiali: wicewojewoda Seydlitz, d-ca 14 dyw. pułk. Maksymowicz, starosta pow. lubawskiego p. Bederski, starosta rypiński p. Staszewski, przewodn. Rady Miejskiej Brodnicy p. Stankowski, ks. prob. Bieliński, ppik. Siudowski, kpt. rez. Goebel i inni. Nastroj panował serdeczny. Uczta ta przeciągnęła się do godziny 6-tej po południu.

W sąsiednim lasku przygotowano cały szereg zabaw dla żołnierzy. Ludność miejscowa przybyła bardzo licznie, bo pogoda sprzyjała. Bieganie w workach wywoływały huragany śmiechu. Łaźnię na wysoką sosnę po praktyczne podarki przeciąganie liny itp. imprezy wypełniły program do późnego wieczora.

Żołnierze popisali się swoją siłą, zręcznością, sprytem, a każdy zwycięzca otrzymał pożądaną nagrodę. Oficerowie razem z żołnierzami i ludnością bawili się zgodnie. Rzadko spotyka się, żeby ludność darzyła tak serdecznymi względami wojsko. Bo też rzeczywiście 67 p. p. cieszy się sympatją całej ziemi michałowskiej.

Wieczorem raut w Strzelnicy wypełnił program pierwszego dnia.

W ub. niedzielę, jako drugi dzień uroczystościowy, pułk cały udał się na mszę św. do kościoła parafjalnego.

Wieczorem w ogrodzie i w salach kasyna oficerskiego odbyła się „garten party”. Ogród był wspaniale iluminowany. W serdecznym nastroju bawiono się do białego rana.

Całość uroczystości jubileuszowej wypadła imponująco. Miasto Brodnica z tej okazji ofiarowało korpusowi oficerskiemu piękne pianino, a powiat brodnicki korpusowi podoficerskiemu kilkadziesiąt wysycelanych skór krzesel oraz serwis do kasyna oficerskiego.

Depezy gratulacyjnych nadesłano kilkaset. M. in. przesłał życzenia: marsz. Piłsudski, ks. biskup Bandurski, biskup polowy ks. Gall, gen. Prich, gen. Taczak itd. Poza tem wszystkie organizacje przysposobienia wojskowego złożyły 67 p. p. w dowód uznania zasług piękne dyplomy.

Nadano odznaki pamiątkowe 67 p. p.: Prezydentowi Rzeczypospolitej, marsz. Piłsudskiemu, ppik. J. Kleinowi, mjr. L. Matyji, J. Kamińskiemu, T. Musiałowiczowi, Br. Wadasowi, E. Pfeifferowi, kapitanom: E. Szumli, L. Dyszyńskiemu, S. Trojanowskiemu, S. Masłowskiemu, F. Szymańskiemu II, K. Paderewskiemu, St. Koniecznemu, Fr. Kłoskowiczowi, J. Baranowi II Fr. Perłowi, porucznikom: W. Plejerowi, J. Horzemskiemu, W. Stefańczykowi, J. Królowskiemu, T. Szymytkowskiemu, T. J. Brzozce, K. Starczykowi, B. Jurkowi, St. Kopcowi, W. Sikorskiemu, Ant. Obremskiemu, St. Michniewskiemu, Ign. Gronowskiemu, M. Kurkowskiemu, Br. Patanowi, J. Dubielu, Wł. Gołębiowskiemu, St. Czerwińskiemu, Wł. Szubertowi i dr. L. Klukowskiemu. A pozatem pp.: gen. St. Taczakowi, gen. F. Zarzyckiemu, plk. rez. St. L. Tichlowi, plk. Wł. Maksymowiczowi, plk. B. Jatełnickiemu, p. Meyszowiczowej Marji, por. rez. J. Trawińskiemu, ppor. rez. Ant. Grobelskiemu,

sp. burm. M. Jerzykiewiczowi, przewodn. R. M. Brodnicy p. Z. Stankowskiemu, staroście Bederskiemu, pułkom 4 dyw. piech.: 14 p. p., 63 p. p. i 4 p. a. p., a dalej pp.: ppik. em. St. Tarczyńskiemu, plk. em. Wł. Mielnikowi, ppik. em. Skorupce-Podlewskiemu (pierwszemu d-cy 9 p. strzł. Wlkp.), kpt. L. Kmiołkowi, mjr. J. Czerniakowi, kpt. J. Kochowi, kpt. Wł. Szwedowi, mjr. E. Heidrichowi, kapitanom: W. Pachalskiemu, M. Bosiackiemu, Wł. Kluczowskiemu, L. Cerkiewiczowi, A. Kramarzowi, M. Tomaszewskiemu, J. Gardzińskiemu, J. Dukietowi, Cz. Veithowi, Ed. Kossowskiemu, kapłm. A. Dubinowi; porucznikom: Wł. Słomińskiemu, J. Grzędzie, M. Wierzbickiemu, M. Radziszewskiemu, E. R. Preissowi, J. Stryckiemu, T. K. Jeszkemu, Z. Grzymale, ppik. St. Broniowskiemu, mjr. K. Sokołowskiemu, mjr. R. Lorenczykowi, kpt. rez. Rogalskiemu, kpt. rez. R. Wysockiemu, ppor. rez. M. Pierzyńskiemu, mjr. rez. M. Fenrentzowi, por. em. J. Wojtasowi, por. em. R. Mędlewskiemu, ppor. rez. K. Jasińskiemu, ppor. Fr. Łuszińskiemu, ppor. rez. Wł. Osikowskiemu, ppor. rez. A. Kaźmierczakowi, por. rez. Góralewskiemu H., por. rez. Cichoćkiemu M., por. rez. Kordasiewiczowi J., por. rez. Remleinowi J., por. rez. Pietrykowskiemu T., por. rez. Bentlerowi Zdz., por. rez. Piskorskiemu H., ppor. rez. Młickiemu Ign., ppor. rez. Gronkowskiemu W., ppor. rez. Fabjanowi T., ppor. rez. Przybyszewskiemu W., ks. kapelanowi Sitce F., ppik. lek. em. Strzemskiemu K., kpt. rez. Goebłowi R., por. rez. Jastrzębskiemu B., por. rez. Szczepańskiemu E. n. funkcjonariuszowi cywiln. 67 p. p. Łukaszykowi J. chor. Henszkiemu H., st. sierż. Nagen-gastowi F., st. m. Kubczakowi F., st. sierż. Lewandowskiemu K., st. sierż. Majewskiemu J. sierżantom: Gruszewiczowi W., Buczyńskiemu J., Michalakowi T., Mieszczakowi S. Zimaem A., Czerwińskiemu L., Szypie W., plutonowym Menkalowi M., Włodarczakowi F., Brzozowskiemu F., Majewskiemu M., kapr. Jatożyńskiemu W., Rogackiemu K., st. sierż. Rosikowi A., sierż. Leciejowi I., plut. Słowińskiemu kapralom: Dziakowi W., Bytnerowi M., Trede-wiczowi St., szeregowcom: Inniczowi L., Am-brozem J., Zielińskiemu P., chor. Wawrzyn-wiczowi K., st. sierżantom: Pawlukowi T., Prusowi K., Łukaszkowskiemu J., sierżantom: Klimczakowi J., Kruszonie W., Dzióbkowskiemu W., Nowakowskiemu W., Karpieńskiemu S. Majewskiemu F., Gieremkowi K., mstr. v. Brzozowskiemu J., plutonowym: Krupskiemu M., Jansowi L., Siwertowi E., kapr. Kwiatkowskiemu L., Dembkowi R., st. sierż. Woźniakowi W., Masłowskiemu A. plut. Słowińskiemu A. kapralom: Sikorskiemu J., Nowińskiemu I. Wrzesińskiemu J., Ryszka W., szereg. Curoł-wi G., Sieczkowskiemu K., sierż. Staszakowi J., kapr. Zielińskiemu W., st. szereg. Gajewskiemu J., szereg. Winniewskiemu K., szereg. Kozie T., szereg. Rubanikowi M., plut. Oryskiemu J., st. szereg. Witkowskiemu J., szereg. Zabornemu J., szereg. Wegnerowi R., szereg. Dołęgowskiemu S., sierż. Pawełczakowi A. plut. Oswaldowi B., kapr. Amendzie W., kap. Dubowikowi W., st. szereg. Drzewickiemu I. st. szereg. Kwietko W., szereg. Drzażdżewskiemu J., plut. Laskowskiemu R., kapr. Piotrowiczowi K., kapr. Szczerbaczowi P., st. szereg. Bienko H., st. szereg. Jabłońskiemu B., szereg. Sikorskiemu W., szereg. Tupajce M., sierż. Janickiemu plut. Weberowi B., sierż. Reinertowi M., kap. Skowrońskiemu L., st. sierż. Palickiemu V. plut. Rucowi B., kapr. Frankiewiczowi M., szereg. Kapuścińskiemu F., sierż. Garszewskiemu B., plut. Sochaniewiczowi L., kajr. Szymczył-wi K., szereg. Kilińskiemu A., st. sierż. Czel-le J., plut. Tadeji J., kpr. ndt. Jurkiewiczowi

J., kapralom: Górskiemu W., Porkowskiemu J., Mięczkowskiemu B., Zaleskiemu J., st. szer. Roszakowi F., sierż. Jalczakowi M., plut. Pieniążkowi J., kapralom: Tanthakowi J., Kubackiemu S., Nosakowskiemu S., Kaldowskiemu S., st. szer. Romanowskiemu K., chor. Popieleckiemu F., sierż. Popielarzowi B., sierż. Ligusowi J., plut. Aleksyńskiemu F., plut. Przekopowiczowi W., kapr. Wesołowskiemu S., szer. Maćko Sz., kapr. Mazurkiewiczowi B., sierż. Wesołowskiemu F., sierż. Pawlikowi L., plutonowym: Wertowskiemu L., Poweźce J., Mierzwie E., kapr. Piórkowskiemu J., szereg. Milanowskiemu W., st. sierż. Dobiegała J., m. w. Zymiańskowskiemu K., sierż. Grabowskiemu F., sierż. Śledzikowskiemu J., kapralom: Drodowskiemu J., Masarzewskiemu F., Rymackiemu J., Boruczyńskiemu B., st. szeregowcom: Szulcowi E., Goremekiemu L., Krywcowowi A., Ropińskiemu F., szeregowcom: Sztandarskiemu L., Fifielskiemu Z., Majrowskiemu W., sierżantom: Janaszakowi A., Mateli W., Dankowi A., plut. Witkowskiemu T., kapralom: Groszowi J., Kapurze H., Biernackiemu B., Gzeli K., st. szeregowcom: Blocharskiemu S., Bardun B., Rybickiemu A., szeregowcom: Czajkowskiemu W., Bączkowskiemu J., Teplinowi A., plut. Mądrasowskiemu F., st. sierż. Brząkowskiemu S., plut. Kołaczkiemu A., plut. Umińskiemu A., kapr. Szynace T., sierż. Szulczykowi F., plut. Kolczyńskiemu L., plut. Gajewskiemu B., chor. Lewandowskiemu T., sierż. Krauzemu M., st. sierż. Grzechulskiemu M., plut. Kaszyńskiemu F., chor. Grabińskiemu J., st. sierż. Lisiakowi L., sierż. Michałowskiemu L., plut. Orylskiemu W., kapr. Siekierskiemu E., st. sierż. Juszcakowi R., sierż. Grzeskowiakowi F., sierż. Wiśniewskiemu A., kapr. Kiezy J., chor. Kozownikowi L., st. sierż. Urbańskowi W., sierżantom: Borowskiemu P., Strękowi W., Rucińskiemu S., plut. Rykowskiemu K., kapralom: Zielińskiemu J., Wiewiórkowskiemu B., Szafrykowi O., st. szer. Augustyńskiemu L., st. szer. Bachonowi M., szeregowcom: Górczyńskiemu R., Dembowskiemu F., Chan-

ciewiczowi A., chor. Robaczewskiemu W., m. wojsk. Jędrzejczakowi J., sierżantom: Wiczorkowi F., Polackiemu L., Kawalerskiemu W., kapr. Muchewiczowi J., kapr. Koprowskiemu A., st. szer. Jakzykowi J., kapr. Sosonowskiemu F., st. szer. Góreckiemu B., szeregowcom: Gramontowi S., Domjahnowi F., Domagalskiemu J., Bytowi A., Baleskiemu J., Bilskiemu J., Majewskiemu W., Kowalewskiemu A., Kryczykowi A., Posiadłowi S., Nadolnemu K., Zebrowskiemu R., Skibickiemu J., Seweryniakowi W., Buczkowi W., Juszkiewiczowi J., Milewskiemu J., Kornowskiemu J., Piotrowskiemu M., Ogińskiemu B., Studniowskiemu J., Sikorze L., Sławińskiemu J., Sidorkiewiczowi W., chor. Czerwińskiemu S., sierż. Rzepczykowski F., plut. Jędrzejewskiemu J., kapr. Borowickiemu J., szer. Białymińskiemu, szer. Wiśniewskiemu A., st. sierż. Jagiołce S., sierż. Wiczorkowi J., plut. Marchlewskiemu J., szeregowcom: Chrzęścieckiemu W., Cylkemu J., Cielebuckiemu W., sierż. Markowskiemu J., sierż. Soppartowi W., kapralom: Piotrowskiemu, Tywczynskiemu, Rakowskiemu, st. sierż. Ziółkowskiemu J., plut. Dąbrowskiemu, kapr. Wojtasikowi, kapr. Smulczyńskiemu J., st. sierż. Bombelczykowi H., sierż. Bukowskiemu, plut. Grubeckiemu W., st. sierż. Tulbackiemu J., sierż. Kominkowi L., plut. Jarzemskiemu L., st. sierż. Saflanowi P., sierż. Nowakowi H., sierż. Kubankowi F., plut. Zielińskiemu F., plut. Nowackiemu J., kapralom: Kniterowi W., Birkholcowi H., Trejderowskiemu J., st. szer. Burnickiemu L., st. szer. Rusakowi M., szeregowcom: Ławickiemu J., Bokowi J., Zadrożnemu P., Ginterowi Z., sierż. Majcherowi S., sierż. Satkowi J., plut. Kwasińskiemu J., Siedlikowskiemu K., kapralom: Tomaszewskiemu T., Niegowskiemu W., Koperskiemu M., Doleckiemu F., st. szer. Szymańskiemu B., st. szer. Jaworskiemu B., szeregowcom: Cieszyńskiemu L., Szymdtowi P., Mosakowskiemu J., st. sierż. Hernetowi L., sierż. Nowaczykowi A., sierż. Behnkemu F.

Echa odsłonięcia pomnika ku czci poległych powstańców Włkp. w Margoninie. W odpowiedzi „Gazecie Bydgoskiej”. — Coś niecoś o stosunkach i sprawach margonińskich.

Od przewodniczącego budowy pomnika dla poległych w Margoninie p. Polczyńskiego, byłego kierownika Magistratu, otrzymaliśmy poniższy artykuł z prośbą o umieszczenie.

Wobec nieustających napastliwych artykułów w „Gazecie Bydgoskiej” i „Kresach Zachodnich” przeciwko obywatelstwu tu miasta o tarcicach w Margoninie proszę o umieszczenie nast. wyjaśnienia:

Rzekomy obywatel margoniński, opisujący w „Gazecie Bydgoskiej” w dniu 25. ubm. o tarcicach w Margoninie nie zna sprawy, albo złośliwie sprawę przekręca. Pisze się np., że p. sędzia Kurpisz jest atakującym, a ks. Napiątek zaatakowanym. Obywatel i autor tego artykułu nie zapodał żadnego dowodu na na swoje twierdzenia. Ponieważ p. sędzia Kurpisz jest członkiem Komitetu Budowy Pomnika i cała sprawa zajść w Margoninie toczy się o budowę pomnika, jako przewodniczący tego Komitetu i były kierownik Magistratu pozwałam sobie sprawę tę wyświecić.

Kiedy jeszcze ks. Napiętek w Margoninie nie było po wkroczeniu wojsk polskich do Margonina, powstała myśl budowy pomnika poległym bojom i wolności i wówczas już obywatele zbierali na ten cel fundusz i wpłacali do Banku na konto pomnika. Kiedy w roku ub. obchodzono uroczystość 10-lecia istnienia Polski, Komitet postanowił myśl tę jak najprędzej urzeczywistnić. Ks. Napiętek był wówczas także czcym członkiem Komitetu, jednak na zebrania nie przychodził, co więcej oświadczył na akademii papieskiej, że pomnik wybuduje za trzy lata, gdy będzie obchodził swoje 25-lecie kapłaństwa. Po wystąpieniu swem z Komitetu ks. Napiętek odebrał z Banku 540 zł, która to suma stanowiła fundusz zebrany w przeciągu 5-ciu lat na pomnik w drodze składek publicznych i gdy Komitet zaczął się domagać nieprawie pobranych pieniędzy z konta „Pomnik dla Poległych”, ksiądz pismem Komitetowi oświadczył, że pieniądze na ten cel nie wyda.

Ks. Napiętek widząc, że Komitet mimo wszystkich przeszkód przystąpił do pracy, rozpoczął kampanię przeciwko akcji budowy i Komitetowi, który tą akcją kierował, nadużywając niejednokrotnie do tego ambony i stopni ołtarza. Już przed rozpoczęciem samej budowy pomnika oświadczył ks. Napiętek z ambony, że pomnika nie poświęci i nie dopuści żadnego innego księdza do poświęcenia i że nie uznaje tych ludzi za katolików, którzy w Komitecie zostaną. Komitet, składający się z poważnych obywateli miasta i okolicy, nie zraził się niczym i w bardzo krótkim czasie postawiono pomnik, wartości około 20.000 zł. Ks. Napiętek widząc, że dzieło budowy z dnia na dzień rośnie, wytyczył wszystkie siły, ażeby sprawę rozbić, dobierając malkontentów do swej akcji. Z tego czasu datuje się kampanja „Gazety Bydgoskiej” i „Kresów Zachodnich” w Chodzieży, które starały się

zohydzić tak szlachetne dzieło i jego wykonawców, nazywając to pracą... sanacyjną, wobec takiego stanu rzeczy, Komitet rozżalony bardzo, w akcie erekcyjnym pomnika umieścił odnośnie do ks. Napiętki nast. zdanie: „W tymże czasie był proboszczem w Margoninie ks. Napiętek, który tą akcją kierował zajmował wrogie stanowisko, ksiądz ten nawet z ambony oświadczył, że pomnika nie poświęci i również nie dopuści żadnego innego księdza do poświęcenia pomnika, co my niniejszem z żalem ku pamięci przyszłym pokoleniom stwierdzamy”.

Powyższe słowa stwierdzały tylko sam fakt, który zaistniał. Mimo to dziś pisze się, że Komitet ciężko obraził ks. Napiętkę i nazywa się dokument kalumnją i paszkwilem.

Stwierdzić jeszcze należy, iż Kurja arcybiskupia przybyła do Komitetowi trzy razy, że pomnik będzie poświęcony, lecz trzy razy zdołał ks. Napiętek szczerze chęci Kurji, idące w kierunku załatwienia sprawy pokrzyżować.

Jeszcze nie tak dawno, bo w roku 1924 Tow. „Sokol” poświęcało swój sztandar i zaprosiło swego założyciela ks. Kowalskiego do Margonina jako chrześnego, już wówczas postarano się w Kurji arcybiskupiej o zakaz przybycia ks. Kowalskiego do Margonina. Jeszcze jedno. W r. 1927 Kółko Rolnicze miało poświęcenie swego sztandaru, ks. Napiętek wtedy wyjechał z Margonina i zastąpić go musiał w tym akcie ksiądz z innej parafii. A i w drugie święto Zielonych Świątek, czyli w dniu odsłonięcia pomnika, gdy towarzystwa udały się na nabożeństwo do kościoła, były drzwi główne i zachryścia zamknięte na klucz, a ksiądz nawet sam osobiście luźne ławki po bokach kościoła znosił i zatarasował presbiterjum, ażeby towarzystwa nie ustawiły się, jak zwykle, przed ołtarzem.

To wszystko ów „Obywatel” nazywa zgoda i że „ofiara” jest ks. Napiętek. Na ostatnim zebraniu Kółka Rolniczego, któremu przewodniczył prezydent Wielkopolskiej Izby Rolniczej p. Szulczewski po obszernej dyskusji stwierdził i w obecności ks. Napiętki oświadczył, że właśnie ksiądz niezgody w Margoninie jest ksiądz Napiętek.

To wszystko ów „Obywatel” nazywa zgoda i że „ofiara” jest ks. Napiętek. Na ostatnim zebraniu Kółka Rolniczego, któremu przewodniczył prezydent Wielkopolskiej Izby Rolniczej p. Szulczewski po obszernej dyskusji stwierdził i w obecności ks. Napiętki oświadczył, że właśnie ksiądz niezgody w Margoninie jest ksiądz Napiętek.

Bogactwo da Ci za 3 zł los LOTERJI P. W. K.

Losy do nabycia w kolekturach, bankach itp. oraz w biurze „Fortuna” w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 19. (17310)

Z WIELKOPOLSKI I POMORZA.

Śmiertelny wypadek na polowaniu. Dąbrowa Mała, 2. 7.

Dnia 29. ub. m. o godzinie 20, zdarzył się w Dąbrowie Małej, pow. bydgoskiego podczas polowania nieszczęśliwy wypadek, który pociągnął za sobą śmierć złowia. Gospodarz Wojciech Ratajczak i sołtys Wincenty Majewski, byli współnikami jednego okręgu polowania. Dnia 29. u. m. udali się oni, nie wiedząc sobie, w tym samym czasie na polowanie. Ratajczak posłyszawszy w pewnej odległości od siebie, jakiś szelest, był przekonany, że to lis i nie namięlając się, wymierzył z fuzji i strzelił. W tej samej chwili posłyszał jęk człowieka, a gdy nadbiegł, ku wielkiemu swemu przerażeniu zobaczył, że zabił sołtysa 49-letniego Wincentego Majewskiego. Udała ugodziła nieszczęśliwego w samo serce, skutkiem czego śmierć nastąpiła po kilku minutach. Ratajczak oddał go dobrowolnie w ręce policji.

Napad bandytów postrzelenie gospodarza. Szaradowo, 2. lipca.

W nocy z 28 na 29 ub. m. nieznanymi bandyci dokonali napadu rabunkowego na mieszkanie gospodarza Brzowski w zaradowie pow. szubińskiego. Bandyci rewolwerem w ręku przeszukali mieszkanie, żądając wydania pieniędzy. Brzoska, chcąc zaważać pomocy sąsiadów, wyskoczył oknem. Widząc to jeden bandytów, dał kilka strzałów w Brzosię, raniąc go w brzuch, poczem bandycy zbiegli. Stan gospodarza Brzowski jest ciężki. Za bandytami wszczęto dochodzenie.

PRZYSIERSK. Z Tow. Powstańców i Wojsk. Ub. niedzieli odbyło się doroczne świętostreleckie miejsc. Tow. Powst. i Wojsk. Oczelniczo odbyło się w strzelnicy, położonej w pobliskim lesie, w którym również odbyła się zabawa. Pan Gackowski został obwołany najlepszym strzelcem, p. Jurkiewicz zajął drugie miejsce. Wieczorem bawiono się w sali Jurkiewicza, przygrywała orkiestra p. Mroza z Lubiewa.

Ostrów.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej przesłano sprawę zaciągnięcia pożyczki 160 tysięcy złotych na dalszą rozbudowę 3 domów miejskich do Magistratu, celem podania warunków, na jakich pożyczka ta ma być zaciągnięta. Wniosku o podwyższenie ceny gazu da Miejska nie zatwierdziła.

Dzień Wychowania Fizycznego. W ub. niedzieli odbył się na boisku sokolim na Kępce „Dzień Wychow. Fiz.” szkół powszechnych Ostrowa.

Zderzenie samochodu z motocyklem. W poniedziałek na rogu ul. Kolejowej i Koszarowej zderzył się samochód z motocyklem. Samochód został poważnie uszkodzony. Jest to już drugi podobny wypadek w tem samym miejscu i o tej samej porze.

Inowrocław.

W Solankach. Zjazd kuracjuszy nie jest liczny w roku bież. Dotąd zameldowało się przed 1 lipca powyżej tysiąca dwustu osób. Oddawna należałoby zmienić masażystkę w oddziale damskim, która mówi jedynie po niemiecku, mimo to zarząd Solanek z roku na rok angażuje taką osobę.

Pożegnanie kapłana. Dnia 25. ub. m. w sali Domu Kuracyjnego około 50 osób współpracowników i przyjaciół zagnało znanego w mieście społecznika ks. prof. Marlewskiego. Kapłan ten był prefektem w gimnazjum państwowym im. Kasprowicza, następnie w gimnazjum żeńskim prywatnym, był bardzo lubiany przez młodzież. Ks. M. ma objąć od 1 września stanowisko dyrektora Związku Towarzystw dobroczynności „Caritas” w Poznaniu na miejsce ks. bisk. Dymka.

Święto cechu szewskiego w Inowrocławiu.

Cech Szewski w Inowrocławiu obchodzi w dniu 7 lipca 505-letnią rocznicę istnienia i zarazem poświęcenie nowego sztandaru z nast. programem: o godz. 9.45 zbiórka w Parku Miejskim; wymarsz do kościoła św. Mikołaja na mszę św.; powrót do Parku Miejskiego; powitanie władzy i delegatów; sprawozdanie sekretarza; uczczenie starszych członków; przemówienie delegatów i wbijanie gwóźdźki pamiątkowych i wspólny obiad. Po obiedzie od godziny 4 koncert w Parku. Podczas koncertu strzelanie do tarczy i inne rozrywki. Wieczorem od godziny 9 zabawa w sali Parku Miejskiego.

Wągrowiec.

Zamach samobójczy zrozczonej matki. W tych dniach popełniła zamach samobójczy przez powieszenie, zamieszkała przy ul. Strzeleckiej p. M. P. M., którą na szczęście zadrželi jeszcze domownicy odciać, walczą ze śmiercią. Powodem zamachu samobójczego, była rozpacz matki z powodu śmierci jedynej córki.

Amator taniog drzewa. Pewien gospodarz z Czeszcwa zaprzagnął bezpłatnie dostać drzewa i dlatego udał się w jasny dzień do lasu margonińskiego, gdzie wóz naladował kłębami i przywiózł w spokoju do domu. Traf chciał, że dowiedział się o tem posterunkowy, który spisał protokół, a niefortunny amator drzewa będzie musiał zapłacić 500 zł kary.

Toruń.

Tablica ku czci marszałka Focha, z jego portretem, która wmurowana ma być w ratuszu, wykonana będzie z brązu. Napis na niej wyryty będzie nast.: „* 2. X. 1851 — † 20. III. 1929 Ferdynandowi Fochowi, Marszałkowi Polski, Francji, Anglii, Bojownikowi za Wolność Ludów, Honorowemu Obywatelowi miasta Torunia”. Projektowany termin odsłonięcia na dzień 14 lipca zostanie ze względu technicznych przesunięty.

Kursy pływania. Okręg ośrodek wychow. fiz. w Toruniu organizuje w porozum. z kuratorem okr. szkoln. kursy pływania dla młodzieży obojga płci w pływalni wojskowej przy dw. Przedmieście.

Min. Moraczewski w Toruniu. W ub. tygodniu przybył do Torunia minister robót publicznych p. Moraczewski, który zwiedzał i badał stan robót przy budowie nowego mostu na Wiśle w Toruniu. Ministra podejmował śniadaniem p. wicewójewoda Seydlitz. Po śniadaniu p. minister wyjechał do Żuru, celem zwiedzenia robót budującej się elektrowni krajowej.

Z Urzędu Stanu Cywilnego. W czasie od 16 do 22 czerwca br. urodziło się 21 chłopców, 13 dziewcząt, w tem 2 nieślubne (s.), 2 nieślubne (c.), razem 34 dzieci. Zmarło 6 mężczyzn, 3 kobiety, 7 dzieci, razem 16 osób. Ślubów zawarto 2.

Kradzież kieliszków. Pan Chmurzyński Teofil, zam. w Toruniu przy ulicy Prostej 15-17 zgłosił kradzież większą ilość kieliszków od wina i likieru wartości 150 zł. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że kradzież tej dopuściła się sprzątaczką Furmanowiczowa Marianna. Kieliszki zostały jej odebrane i zwrócone poszkodowanemu.

Grudziądz.

Opieczątowanie lokalu kościoła narodowego. Dnia 23. bm. odbył się miasto nabożeństwo sekty Kościoła Narodowego w Nowej Wsi po-

wiat Grudziądz, w sali miejscowej oberży. Ludność miejscowa nie dopuściła do odprawienia nabożeństwa. Tłum, składający się z około 500 osób, wtargnął do sali, zdemolował prowizoryczny ołtarz, stoły i krzesła oraz poturbował niektórych członków sekty. Przybyła na miejsce policja, tłum rozproszyła, lokal opieczątowała i wszczęła dochodzenia.

Tuchola.

Echa święta P. W. Otwarcia zlotu w „Browarze” dokonał dr. Prais. W pochodzie brali udział powstańcy i Wojacy z Tucholi, Bysławia, Klonowa, Wielkiej Kłoni, Cękcyzna i Nowych Sumin, Sokół z Tucholi i Żalna, Stow. Młodzieży Męskiej ze Śliwicy, Cękcyzna i Jeleńca — oraz Klub Tennisowy „Corona” z Tucholi. Po zawodach na boisku odbyło się wręczenie nagród zwycięzcom przez starostę powiatowego p. Woronawicza przy udziale podpułk. Kawińskiego z Chojnic, kapitana p. Rózańkiego komendanta obwodowego P. W. z Chojnic i porucznika Kamińskiego, komendanta powiatowego P. W.

Zgon młodego kupca. W tych dniach zmarł jeden z tutejszych kupców bławatnych były współwłaściciel wielkiej firmy Skórczewski i Odyjewski, śp. Stanisław Skórczewski. Zeszedł on z tego świata w młodym wieku, licząc zaledwie 38 lat. Ekspozycja zwłok do kościoła odbyła się w ub. wtorek po południu, a w środę, 26. ubm. przed południem po nabożeństwie żałobnym, odprawionym przez ks. Rogala, odprowadzono zwłoki na wieczny spoczynek.

Z Gdyni.

Napad. Dnia 25. ubm. została napadnięta w Gdyni Wanda Kińska przez dwóch osobników, którzy zrabowali jej torebkę z zawartością 95 zł gotówki. Przeprowadzone w związku z tem, dochodzenia doprowadziły do ujęcia sprawców: Wymianowskiego Edwarda, lat 17 i Brylińskiego Antoniego, którzy zostali przez napadniętą rozpoznani.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 2 lipca 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Nawiedzenie N. M. P., Otona.
Jutro: Hiacentego, Heliodora.
Wschód słońca: godz. 3,44.
Zachód słońca: godz. 20,23.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku 1 b. m. do niedzieli 7 lipca, dyżurują:

- 1) Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 74, tel. 301.
- 2) Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 6, tel. 50.

— Muzeum Miejskie przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2.

Obecnie w Muzeum wystawa galerii miejskiej.

Wypożyczalnia książek „LEKTOR”, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

— Poleca się cukiernię Bydgoskiego Domu Towarowego, zaopatrzoną w wyborowe ciasto i smaczną kawę — lody dobrego smaku.

TEATR MIEJSKI.

Dziś o godz. 8-iej odbędzie się pożegnalny występ Teatru Regionalnego w wielkim widowisku w 4 obrazach ks. W. Skierkowskiego p. t. „Wesele na Kurpiach”.

W środę komedia T. Bernarda „Prawo pocałunku”, na której publiczność gromadzi się licznie i bawi doskonale dzięki pełnej humoru grze artystów.

W sobotę wchodzi na repertuar naszej sceny głośna operetka Reinhardta „Słodka dziewczyna”. Role główne spoczywają w rękach pp.: Hermanowej (tytułowa), Masłowskiej, Kramusowej, Józefowicza, Oledzkiego i Rychtera.

Jednocześnie reżyser Korecki przygotowuje doskonałą komedię z angielskiego (Już znów?) p. t. „Oto kobieta”.

Endecy szaleją! woła „Głos Prawdy”.

Niekoniecznie zasługuje to na nazwę szaleństwa, że — do niedawna cisi i melancholijni — gotują się do rozstrzygającego ataku.

Przygotowali zaś ten atak huraganowym ogniem krytyki i oskarżeń. Dotyczy to przeważnie drobiazgów. Ale one kształtują opinię. Jeden dygnitarz skarbowy potrafi rzucić powiat w objęcia opozycji, jeden niezręczny policysta (vide Lwów) może wskrzesić z letargu jacejkę Obwiepola, i to, co zbudowały lata rzetelnej pracy, zniszczyć jednym uderzeniem kolby.

Nasza administracja, uwolniwszy się z pod kontroli Sejmu, ludzi się, że ma ręce wolne, że nikogo nie interesują jej praktyki, że nikt do nich nie przykłada miary praworządności i etyki państwowej. A ośmieli się to uczynić jakiś dziennik, to go się konfiskuje.

Konfiskata jednak nie zakryje obywatelowi oczu, które patrzą, ani uszu, które słyszą, ani mózgu, który myśli.

Oskarżenia sypią się nietylko z łamów prasy endeckiej. Ruszyła do ataku i P. P. S., uderzona przez Sanację w najczulsze miejsce, bo w swe wpływy w Kasach Chorych.

Tego nie wolno bagatelizować. Bo te zarzuty przeradzają się w poglądy, idą z ust do ust, one wpływają na nakład prasy opozycyjnej, gdy równocześnie prasa rządowa kurczy się i fuzjonuje.

Ze szanse opozycji rosna, a partji, będącej u steru, maleją, w tem niema jeszcze tragedji. Ewolucja taka kończy się zmianą rządu, i to jest zwyczajny proces życia politycznego.

Jeśli jednak chodzi o narastanie w Polsce niezadowolenia, o budzenie nienawiści, to tego bagatelizować nie wolno. Bo opozycja, doprowadziwszy do końca swą akcję niszczycielską, sama rządów nie obejmie. Jest ona zdemoralizowana, jest niezdolna do pozytywnego czynu, ponieważ pracowała i pracuje nad burzeniem. Rozbija zamiast łączyć. Chce być partją, zamiast starać się stać całością.

W tem rzecz, w tem tragedia. Niepojętem jest tylko, że ludzie, będący dziś u władzy, jakby sami pracowali nad tem, aby wrogię im siły rosły, i nieprzerwanie czer-

pały dla siebie amunicję z arsenału coraz to nowych niezręcznych i niepopularnych posunięć i zarządzeń.

Nad tem należy się zastanowić i nawrócić z błędnej i niebezpiecznej drogi.

— Kierownik Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy i Przewodniczący zarządu obwodowego Funduszu Bezrobocia w Bydgoszczy p. Stanisław Tyborski rozpoczął z dniem 1 lipca b. r. pięciodobny urlop wypoczynkowy. Zastępują go: w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy — starszy sekretarz Urzędu p. Władysław Sznajder, zaś w zarządzie obwodowym Funduszu Bezrobocia — kierownik biura Obwodowego Funduszu Bezrobocia p. Leonard Korgowd.

— W celach propagandy samowystarczalności gospodarczej Polski wyruszyli z Grudziądza pp. Jan Wygoda i Bronisław Górecki. Dnia wczorajszego przybyli oni do Bydgoszczy i odwiedzili naszą Redakcję. Mieli oni ze sobą koło, u góry którego jest napis: **Kto zagraniczne kupuje towary, ten odbiera chleb polskiemu robotnikowi**. Zwiedzili oni już wszystkie miasta na Pomorzu, a obecnie ruszają w Poznańskie. Życzymy powodzenia w podróży!

— Ulgi kolejowe na regaty w Bydgoszczy. Wszyscy udający się na regaty w Bydgoszczy, w dniu 7 lipca rb. korzystać będą w drodze powrotnej z Bydgoszczy z 50% ulgi kolejowej. Przejazd do stacji Bydgoszczy następuje za biletem normalnym, a w drodze powrotnej do pierwotnej stacji pobiera się za przejazd w klasach I, II i III połowę taryfy normalnej tej klasy i rodzaju pociągu, w którym odbywa się podróż pod warunkiem zastosowania odległości co najmniej 30 klm. i tylko w tej klasie, w której odbyła się podróż pierwotną koleją.

Odpowiednie zaświadczenia wydawać będzie komisja regatowa, na torze wioślarskim w Brdyujściu w dniu regat.

— Bydgoszcz na filmie. Ze słusznego założenia wysłała gmina naszego miasta, że w celach propagandowych użyla filmu. O wartości takiej propagandy rozpisywać się nie będziemy ponieważ w tej sprawie zabieraliśmy głos już swego czasu.

Wytwórnia filmowa „Studio-film” w Warszawie wykonała cały szereg zdjęć, utrwalając je na filmie w trzech serjach, z których powstał całkiem aktualny i wartościowy jak pod względem krajoznawczym, tak i propagandowym obraz, któremu możemy nadać tytuł: „Bydgoszcz”. W pierwszej serji przesuwa się na srebrnym ekranie cały szereg budowli o znaczeniu historycznym, w drugiej jest przedstawiony przemysł drzewny i żelazny, a w trzeciej gmachy gminy m. Bydgoszczy. Całość przedstawia się imponująco.

Film ten był wyświetlany w ub. piątek na ekranie Kina „Nowości” przed licznie zgromadzonymi przedstawicielami gminy Bydgoskiej i Rady Miejskiej oraz prasy.

— Liceum Handlowe Koedukacyjne Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy (ul. Król. Jadwigi 17) jest szkołą zawodową, średnią, typu wyższego, dla uczniów i uczennic z ukończoną klasą szóstą gimnazjum lub szkoły wydziałowej. Nadto mogą wstępować do Liceum absolwenci szkół handlowych dwuletnich wzl. trzyletnich po

złożeniu egzaminu dodatkowego z przyrody, fizyki i matematyki w zakresie IV., V. i VI. klasy szkoły średniej ogólnokształcącej typu humanistycznego. Nauka trwa dwa lata. Uczniowie Liceum mają prawo do zniżek kolejowych i do zwrotu czesnego ze strony władz państwowych za synów i córki urzędników państw. Absolwenci mają prawo do półtorarocznej służby wojskowej oraz wstęp do Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu i Antwerpii. Żądać prospekty.

— Baczość, Związek b. Uczestnik. Powstań Narodowych. Grupa Powst. Wlkp. z r. 1918/19. Zebranie miesięczne odbędzie się dziś we wtorek 2-go bm. o godz. 7 wiecz. w Resursie Kupieckiej. Z powodu bardzo ważnych spraw, komplet konieczny.

— Tow. Czeladzi Kat. wyjeżdża 13 lipca br. do Poznania na P. W. K. Wobec tego prosimy wszystkich biorących udział o złożenie na wszelkie koszty wraz noclegi do 2 lipca kwoty 19,80 zł, dla kolejarzy 10,20 zł, które należy złożyć u skarbnika w „Domu Czeladzi”.

— Lokal wycieczkowy „Konkordja” przy ul. Nakielskiej 106, wł. p. Kindermann urządza 3 bm. wielką zabawę dla dzieci. Szczegóły w dzisiejszym ogłoszeniu.

— Niebawale fanty. Wśród wszystkich, przybywających do Poznania, niezwykle sensacją budzą liczne fanty P. W. K., wystawiane na stoiskach wystawowych. Tłumy ludzi przystają przed luksusowymi urządzeniami pokojów, przed dywanami, srebrem, porcelaną, bielizną i wykwiutnym samochodem, tworzącymi razem kompletną wyprawę ślubną, jako jedną z głównych wygranych wartości 75.000,— zł. Nie mniejsze zaciekawienie wywołują liczne samochody, maszyny rolnicze, meble, platery, zegary, zegarki, gramofony i t. d. W rzeczywistości, niema tam ani jednej błahostki, każdy przedmiot przedstawia dużą wartość użytkową. Loterja ta odpowiada w całej pełni powadze P. W. K.

— Podziękowanie. Komitet Polskiego Czerwonego Krzyża dziękuje najuprzejmiej, wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się w „Tygodniu P. C. K.” do przysporzenia funduszy na cele sanitarne, a w szczególności p. inż. pułk. Czurukowi, dowódcy 62. p. p., za bezpłatne udzielenie sali w Kasynie Oficer. — Panom dyrektorem i rektorem zakładów wychowawczych, paniom kwestującym w teatrze, kinach, kawiarniach i t. d., jak również kwestarzom za wydatną pomoc w zbiorce ulicznej. — Szan. Redakcjom, za bezinteresowną reklamę P. C. K. — Panu dyr. Siemiradzkiemu za polecenie bezinteresownego wykonania zaproszeń. — Pani Braurowej za ofiarowanie piwa, jak i p. Szulcowi i p. Burzyńskiemu za prowianty dla orkiestry. F-mie Morgenstern-Stoiński i f-mie Hal-mich za ofiarowanie szpilek.

AUDYCJE RADJOFONICZNE.

ŚRODA, 3 LIPCA.

20,30—21,15 Poznań. Recital fortepjanowy p. Olgi Karpackiej.
21,15—22,00 Poznań. Utwory skrzypcowe — w wykonaniu p. Marii Szrajberówny.
22,00—24,00 Warszawa. Rewja z „Morskiego Oka”.

Uroczysta akademja na Bielawkach ku czci Ojca św.

Dnia 29 ubm. o godz. 3,30 odbyła się w sali zakładu księży misjonarzy uroczysta akademja, urządzona przez Zgłę Katolicką parafji św. Wincentego a Paulo na Bielawkach, z okazji 50-letniego jubileuszu Ojca św. Piusa XI. Akademja zgromadziła liczne rzesze pobożnych parafjan, którzy po brzegi zapełnili dużą salę.

Zagał p. wiceprezes Bąk, wyjaśniając zebrany cel i znaczenie akademji, poczem dzieci szkolne odśpiewały pieśń p. t. „Chrystus Wodzem”.

Słowo wstępne w pięknych słowach wypowiedział ks. proboszcz Odrobina, nawołując i wskazując na potrzebę przystępowania wszystkich wiernych do Lig Katolickich, celem przeciwstawienia się zakusom wrogów Kościoła Katolickiego. Podniosłego przemówienia kapłana wysłuchano w głębokim skupieniu.

Następnie uczenica Perlikówna bardzo ładnie zadeklamowała wiersz o św. Piotrze w Rzymie, a uczeń Cerajewski śmiało i ze zrozumieniem wypowiedział wiersz p. t. Rzym, zbierając zasłużone oklaski.

Piękny i wielce interesujący referat wygłosił p. inspektor Klóskowski, który scharakteryzował całe życie, pełne ofiarnej działalności, Ojca św. Piusa XI. To też zebrani podziękowali prelegentowi za tak piękny referat rzęsiestami oklaskami.

Po referacie wystąpił uczeń Cerajewski z deklamacją p. t. „Legenda o garści ziemi polskiej”, zaś uczenica Hyżykówna wygłosiła wiersz p. t. „Quo vadis”. Obydwie deklamacje były ładnie wypowiedziane, za co należy się dzieciom osobne uznanie.

Nader miłe wrażenie zrobił chór kościelny św. Wincentego a Paulo, doskonale szarmonizowany, który pięknie odśpiewał pieśń „Oremus” pod batutą swego doświadczonego dyrygenta p. Noskiewicza.

Na zakończenie odśpiewano wspólnie pieśń „My chcemy Boga”, poczem p. wiceprezes Bąk wznosił trzykrotny okrzyk na cześć Ojca św., który to okrzyk zebrani z zapalem powtórzyli.

Akademja miała charakter nader uroczysty i podniosły, wywierając na zebranych głębokie wrażenie.



Pierwsze wielkie eliminacyjne

REGATY

do mistrzostw Europy

w niedzielę, 7 lipca rb.

o godz. 2⁰⁰ po południu

w BRDYUJŚCIU.

KĄTEM.

W piątą rocznicę Klubu Sportowego „Astorja”.

Wierząc w własne tylko siły,
W sporcie zrzeszyliście się,
Bo to obowiązek miły,
I czas przy nim szybko mknie.

Od zwycięstwa do zwycięstwa,
Ciężka, żmudna droga szań,
Lecz że nie zbywało męstwa,
Klub Wasz znaną sławę ma.

Miesiąc za miesiącem płynął,
Latac już minęło pięć,
Pełnych zmagañ, lecz do czynu,
Tkwi w Was nadal wielka chęć.

Z dumą dziś się uśmiechacie,
Patrząc poza siebie, wstecz,
Wiare w przyszłość swą wkładacie,
W sporcie wiara! — piękna rzecz.

I zapiszę Was historja,
Złotem, do sportowych ksiąg,
Pamięć o klubie „Astorja”
Przetrwia wieków długi ciąg.

Tylko naprzód, a wytrwale,
Niech Was zdoła zapał, hart,
Dążcie śmiało wciąż ku chwale,
Gdyż sport jest poświęceń wart.

Wisław.

Oranżada — Delicja Owocowa

KANTOROWICZA

gasi pragnienie — smakuje przepysznie.

12-letni chłopak na motocyklu zdany na opatrność Boską.

Pewien pan, przybywszy z prowincji do Bydgoszczy na motocyklu, pozostawił na chwilę motocykl na ulicy Gdańskiej, wprost cukierni Graja, a sam udał się do jednego ze sklepów, w którym miał do zainicjowania jakiś interes. Do motocyklu zbliżyło się kilku chłopaków, którzy poczęli przy nim majstrować, a 12-letni Stasio Blichowski, zamieszkały przy ul. Dworcowej, chcąc się pochwalić przed swymi kolegami, że zna się na motocyklu, wsiadł na niego; chłopcy zaś, czy to niechcący, czy też umyślnie, puscili w ruch motocykl, który ruszył z miejsca, unosząc z sobą wystraszonego Stasia.

Stas miał jeździć na rowerze, więc też i na motocyklu trzymał równowagę, ale zatrzymać go nie umiał. Jechał więc przed siebie, zdany na Opatrność Boską, która rzeczywiście czuwała nad nierozważnym chłopakiem.

Tak dojechał aż do Mysłęcinka, gdzie wpadł wraz z motocyklem do przydrożnego rowu, jednak tak szczęśliwie, że prócz lekkiego potłuczenia, nie odniósł żadnego poważniejszego szwanku. W hejże chwili nadjechał autotaksówką właściciel motocyklu, który poinformowany przez chłopców o kierunku, w którym pojechał „niefortunny motocyklista”, udał się za nim w pogoń i znalazł go w rowie. Ponieważ i motocykl nie został uszkodzony, przeto właściciel wsiadł na niego. Stasiowi polecił zająć miejsce w autodorożce i tak powrócił do Bydgoszczy. Pan ów odwiózł Stasia do matki, której opowiedział całą sprawę i od której dostał lanie na pamiątkę tego wydarzenia.

— Sprzeniewierzył buty. Dnia 24 bm. p. Bolesław B. powierzył do poprawy nowe buty wojskowe szewcowi N., które to buty nieuczciwy szewc sprzedał komu innemu. Sprawa oprze się o sąd.

Dziesięciolecie bydgoskiego 62 pułku piechoty.



Major Morawski,
dowódca I. baonu 62. p. p. Wlkp.

Jak już wzmiankowaliśmy we wczorajszym numerze „Dzien. Bydg.” uroczystość 10-lecia 62. pułku piechoty połączona z dorocznym świętem pułkowym, wypadła nadzwyczaj okazale, wprost wspaniale. Przepiękna słoneczna pogoda dodawała blasku i radosnego nastroju uroczystościom i uczestnikom tego święta pułkowego bydgoskich dzieci.

Żałobna Msza św.

W ub. piątek rano, jako w pierwszym dniu święta 10-lecia odprawiona została w kościele garnizonowym uroczysta Msza św. żałobna za poległych 62. pp. na polach bitew, którą celebrował **ks. podpułk. Szykiewicz**. W powodzi świateł i zieleni ustawiono katafalk, przy którym pełnili straż oficerowie z gołymi szablami i żołnierze pułku pod bronią. Na symbolicznej trumnie złożono czapkę żołnierską i bagnet, złożono na krzyż; zaś w węzłowiaw zawieszono proporzyczkę Rzplitej. W kościele zauważyliśmy m. in.:

gen. Thommée, gen. Bakharadze, wszystkich dowódców formacji wojskowych garnizonu, bardzo wielu oficerów (oficerowie 62. p. p. z pułk. Czurukiem i zast. dowódcy maj. Sokołowskiem Kazimierzem w komplecie) i delegacje żołnierskie formacji bydgoskich. W stalach zasiedli ojcowie i matki chrzestne pułku, członkowie komitetu uroczystościowego, przedstawiciel starostwa bydgoskiego dr. Dąbrowski, prezes Rady Miejskiej p. K. Beyer, przedst. magistratu radca Rybarczyk, oraz żony oficerów 62. pp. i delegatka „Rodziny Wojskowej”.

Po Mszy św. i odśpiewaniu egzekwii ks. Szykiewicz wygłosił mowę żałobną, sławiąc męstwo i poświęcenie się bez granic najlepszych synów Ojczyzny, których mogiły rozrzucone na krańcach Rzplitej w obronie najświętszych ideałów są i będą niejako szczytami obronnymi najmilszej matki-Ojczyzny. W końcu wezwał obecnych do modlitwy.

Wiele emocji przeżyli obecni na Mszy św., gdy pełna orkiestra 62. pp. pod batutą por. Grabowskiego, wielce utalentowanego dyrygenta odegrała w całości, bez skrótów przewspaniały marsz żałobny Chopina. Bardzo wielu miało łzy serdeczne w oczach. Podczas Mszy św. grała orkiestra Mszę św.



Major Mazewski,
dowódca III. baonu 62. p. p. Wlkp.

Moniuszki, zaś członkowie orkiestry wykonali sola na skrzypce i wiolonczelę.

Powitanie ks. biskupa Bandurskiego na dworcu.

W godzinach południowych przybył pociągiem Wilno — Warszawa — Bydgoszcz wielki miłośnik i entuzjasta wojska polskiego, biskup-generał JE. ks. Bandurski, kapłan z Bożej łaski i mówca natchniony. Na dworcu witała go generalicja, korpus oficerski oraz żony oficerów 62. pp., które



Major Południowski,
dowódca II. baonu 62. p. p. Wlkp.

wreczyły Dostojnikowi Kościoła przepiękne kwiaty. Serdecznie ucałował ks. Biskup małą Izię Sokołowską, która wreczyła Mu kwiaty.

W czasie przyjazdu pociągu orkiestra 62. pp. odegrała Hymn Narodowy, zaś świetnie prezentująca się kompania tegoż pułku prezentowała broń.



Uroczysta Akademia w Teatrze.

Ku uczczeniu 10-lecia dnia tego odbyła się w Teatrze Miejskim o godz. 4 po poł. uroczysta akademja. Teatr był wypełniony publicznością do ostatniego miejsca, nastrój na widowni bardzo podniosły, uroczysty. Na wstępie, przepiękne, okolicznościowe przemówienie wygłosił dowódca pułku, inż. Otto Czuruk, pułkownik dypl. W. P., następnie porucznik St. Szymanowski przedstawił zebrany w dobrej formie starannie opracowany zarys historyczny 62 pp. W dalszym ciągu plut. P. Jasiński wygłosił z uczuciem wiersz p. t. „Krwawy spadek”, zaś solo skrzypcowe „Balladę” i poloneza Vientempsa odegrał na skrzypcach bardzo udatnie uczeń dyr. Winterfelda szeregowy Sylwester Sztukowski. Akompanjował kapelm. St. Grabowski. Lwią część programu wypełniła znana i uznana, doskonała orkiestra 62. pp. w pełnym składzie. Dyrygował świetny kapelmistrz por. St. Grabowski. Odegrano: „Polones As-dur” Chopina, „Uwerturę Robespiera” Litofla, „Krakowiaka — suitę ludową” Jotejki i marsz z fanfarami. Do urozmaicenia programu przyczynił się wielce artystyczny występ p. Elizy Radwańskiej, która odegrała „Dumkę” Moniuszki, akompanjował por. St. Grabowski.

Capstrzyk.

Wieczorem godz. 9-tej odbył się na Starym Rynku uroczysty capstrzyk i apel poległych. Ulice, które maszerowało woj-

sko, udekorowane były chorągwiami, które wywiesili w swych domach liczni obywatele miasta. Stary Rynek był bardzo pomysłowo iluminowany. Przy wystawionem popiersiu Marszałka Piłsudskiego, widniały wśród ciemności oświetlone lampkami pułkowe godła 62. p. p. Wlkp.

Pierwszy przybył na capstrzyk JE. ks. biskup Bandurski, nast. generał Thommée. Oprócz wojska i reprezentantów władzy państwowej i samorządowej plac S. Rynku wypełniły tłumy publiczności, które w ten



Kapitan Bałka,
jeden z najstarszych kapitanów pułku, który brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej.

sposób manifestowały serdeczne uczucia dla swego bydgoskiego pułku.

Po powitaniu się gen. Thommée'go z wojskiem, pułk. Czuruk wygłosił z konia donośnym głosem wzruszające przemówienie, sławiąc tych, którzy potrafili umie-



Kpt. Zaremski,
adjutant pułku 62. p. p. Wlkp.

zakończenie orkiestra odegrała „W mogile ciemnej...”, „Wszystkie nasze dzienne sprawy” i „Boże coś Polskę”, które to pieśni wszyscy w skupieniu i z nabożeństwem pełną pierś śpiewali.

W drugim dniu uroczystości.

Sobotni poranek był precudny. W powodzi słonecznych promieni na wielkim dziedzińcu koszarowym przy artystycznie i bogato przyozdobionym ołtarzu odprawiał Mszę św. połowa ks. biskup Bandurski, któremu asystowali ks. podpułk. Szykiewicz i ks. major Wiszniewski.

U stóp ołtarza zgromadziła się generalicja, starostowie okolicznych powiatów, przedstawiciele władz samorządowych i społeczeństwa bydgoskiego itd. W czasie nabożeństwa orkiestra 62. p. p. Wlkp. grała m. in. przepiękną „Stabat Mater” Rossiniego.

Po Mszy św. zlotousty ks. biskup Bandurski wygłosił z ambony, pięknie przybranej w barwne makaty, podniosłe kazanie, którego wysłuchano z nabożnym skupieniem. Po kazaniu ks. biskup udzielił zgromadzonym swego arcybiskupiego błogosławieństwa.

Poświęcenie pomnika ku czci poległych.

Bezpośrednio po nabożeństwie odbyło się uroczyste odsłonięcie i poświęcenie pomnika ku czci poległych bohaterów 62. pp. Fotografję tego pomnika podaliśmy w poprzednim numerze „Dzien. Bydg.”, aby Czytelnicy mogli ocenić, co można zrobić, gdy do wykonania złozonego przedsięwzięcia przystępuje się z sercem całym. Pomnik



St. sierżant Franciszek Piosik,
jeden z najstarszych podoficerów pułku, odznaczony krzyżem walecznych.

ten przedstawia się bardzo okazale. Projekt i wykonanie znanej firmy p. Joba z Bydgoszczy, ul. Dworcowa.

Po poświęceniu pomnika przemówił do zebranych ks. biskup Bandurski, który przepięknie przeprowadził myśl, iż „kto umiera dla Ojczyzny — ten nie ginie”, żyć będzie wiecznie w pamięci wdzięcznego potomstwa. Jako drugi przemówił po żołniersku gen. Thommée.

— Zbudowaliśmy pomnik — mówił on — tym, co na polu chwały poległ, traktat wolnościowy zdobywając krwią, nie piórem dyplomaty — ale bagnetem, nie w ciszy pokoju polityków — ale na polu walki, pro-



Porucznik Grabowski,
kilkuletni kapelmistrz 62. p. p. Wlkp., zdobywca wielu nagród konkursowych orkiestr Wojsk Polskich.

wadzeni przez ukochanego marszałka Józefa Piłsudskiego, wodza naczelnego. My, którym przypadła praca w odrodzonej Polsce, spełnić chcemy swe zadanie godnie, abyśmy, gdy się spotkamy z tymi co polegali mogli im podać szczerze dłonie z zapewnieniem, że spełniliśmy wszystko, co było w naszej mocy dla dobra Rzeczypospolitej.

Bardzo ładnie przemawiał również imieniem Rady miejskiej prezes K. Beyer. W dalszym ciągu przemawiali: pułk. Czuruł, starosta Kutner z Szubina, starosta dr. Szczerbiński ze Żnina, w zast. starosty bydgoskiego dr. Dąbrowski, pułk. Grabowski, radca Rybarczyk, im. P. W. i W. F. adw. Spikowski, Okręgowy komendant Powst. i Woj. itd.

Następnie złożono u stóp pomnika bardzo liczne i piękne wieńce.

W dalszym ciągu uroczystości odbyła się dekoracja pięknymi odznakami pułku.

Odznakę pułkową otrzymali pp.:

I. Marszałek Polski Józef Piłsudski, Minister Spraw Wojskowych; Ksiądz biskup Bandurski Władysław; Dowódca Okręgu Korpusu Nr. VIII. gen. bryg. Pasławski Stefan; Generał bryg. Bakhradze Zacharjasz; Dowódca Piech. Dyw. 15. Dyw. Piechoty, pułk. dypl. Pomazański Henryk; Pułkownik dypl. Pożerski Olgierd; Major dypl. Pawłowicz Wiktor, szef sztabu 15. Dyw. Piechoty Wlkp.; Major armji rumuńskiej Pandelescu Jan; 59. Pułk Piechoty Wlkp., 61. p. p., 15. Pułk Art. Pol. Wlkp.; Dowódca 59. p. p. pułk. dypl. Wolikowski; Dowódca 61. p. p. pułk. Waśkiewicz Bolesław; Dowódca 15. pułku art. pułk. Maleszewski Stefan; Z-ca dowódcy 61. Pułku Piech. Wlkp. pułk. dypl. Cetnerowski; pani Teskowa i p. Gertner Onufry; Wiceprezydent miasta Dr. Chmielarski Tadeusz; Prezes Rady Miejskiej dyr. Beyer Karol; starosta bydgoski Dr. Bereta Józef; starosta żniński Dr. Szczerbiński Marjan; starosta szubiński Dr. Kutner Władysław; prof. Lewański Bolesław, projektodawca pomnika poległym 62. bydg. pp.; dyrektor Lasów Państw. Zagórski Józef; inż. Głowacki Franciszek; komendant pol. państw. komisarz Łukaszewski Stefan; komendant Straży Pożarnej Milewski Józef i prezes Poczty i Tel. Maciejewski.

Zasłużonym w pracy P. W. i W. F. na terenie obwodu P. W. 62. Pułku Piech. na terenie Bydgoszczy:

prof. Albrycht Wojciech; radny Zwierzkowski August; ks. rektor Kaja Leon; dr. prof. Czajkowski Jan; dyr. Skalski Witold; por. Słęza Andrzej; kons. szwedzki Rolbiecki Stanisław; kapitanowa Harlandowa Wanda; red. Sokołowski Stanisław; inż. arch. Grodzki Józef; prof. Timler Adam; prof. Podgórski Wincenty; dyr. inż. Siemieradzki Franciszek; inż. Schmidt Rudolf; kpt. Drodz Józef; ppor. Krużycki Heljodor; kom-dka PWK. Latoszewska Czesława; Gołębiowski Franciszek; por. rez. Pawłowski Zygmunt, d-ca 8. bydg. komp. PW.

na terenie pow. Bydgoszcz: insp. szkolny Klimesz Adam; z-ca starosty Dąbrowski Józef; Palencki Stanisław; ppor. rez. Gapiński Józef; kpt. rez. Wiśniewski Władysław; dyr. Radziwiński Stefan; por. rez. Wawrzyniak Wacław; rektor Bandurski Jan.

na terenie pow. Szubin: insp. szk. Fabjanowski Edmund, por. rez. Walkowski Hipolit, burm. m. Rynarzewa Tomaszewski Kaz., dr. Szadziński Ksawery, ppor. rez. Dębicki Wiktor, dyr. inż. Namysłowski Władysław, burmistrz m. Łabiszyna Feigel, burm. m. Barcina Tyczewski Bron., prof. Zacharjasiewicz Alojzy;

na terenie pow. Żnin: insp. szk. Robiński Czesław, burm. m. Janowca Łuczak Wiktor, por. rez. Kruszcza Tadeusz, Lisiecki Stefan, por. rez. Gozimirski Konstanty, Rychłowski Kazimierz, pchor. rez. Ambroży Wacław, Gramze Karol, ppor. rez. Łaniecki Józef, ppor. rez. Gola Władysław.

Defilada na placu Wolności

O godz. 11 r. na placu Wolności odbyła się defilada Wojsk. Na trybunie przyozdobionej bardzo starannie zajęli miejsca: generalicja i przedstawiciele władz. Defilada wypadła wspaniale. Szczególnie okazałe prezentował się 62. p. p. Wlkp. na czele którego maszerował zast. dowódcy major Kazimierz Sokołowski. W defiladzie tej wzięły udział wszystkie organizacje P. W. i W. F., młodzież szkolna oraz delegacje towarzystw bydgoskich.

Dzięki lokomocji, dostarczonej łaskawie dla gości przez pułk — za chwilę byliśmy w Kasynie Oficerskim na wspólnym śniadaniu, podejmowani niesłychanie gościnnie. Rolę gospodarzy pełnili: pułk. Czuruł, jego zastępca major Sokołowski i adiutant pułku kapitan Wincenty Zarembki, który

potrafił godnie reprezentować swój pułk w najlepszym tego słowa znaczeniu. Oprócz wyżej wymienionych zauważyliśmy wśród obecnych m. in. prof. Albrychta, który reprezentował władze Sokolą (cały Sokół wyjechał na zlot do Poznania), i burmistrza m. Rynarzewa p. Tomaszewskiego. Redakcję „Dziennika Bydgoskiego” reprezentował red. H. Ryszewski.

Przy biesiadzie przemawiali: gen. Thommée na cześć J. E. ks. biskupa Bandurskiego, pułk. Czuruł na cześć gości i bisk. Bandurski na dalszy świetny rozwój pułku.

O godz. 2 i pół na dziedzińcu koszar odbył się obiad żołnierski, wśród niesłychanie miłego nastroju.

I tu przemawiał kilkakrotnie pułk. Czuruł, zaś generał Thommée wznosił toast na cześć Prezydenta Rzplitej p. Mościckiego i ukochanego wodza naczelnego marsz. Pił-

sudskiego, którzy nadesłali depesze gratulacyjne.

Pożegnanie ks. biskupa Bandurskiego.

Gdy wybiła godzina odjazdu na rękach wniesiono ks. biskupa Bandurskiego do samochodu. Na dworcu do niezwykle serdecznych owacji przyłączyli się podróżni pociągu, wnosząc okrzyki; wielki miłośnik wojska polskiego ks. bisk. Bandurski — niech żyje!

Zawody sportowe.

W godzinach popołudniowych odbyły się zawody sportowe. Nagrody wręczył zwycięsciom ukochany przez żołnierzy gen. Thommée. Szczegóły w naszym dodatku sportowym.

Tym wszystkim, którzy przyczynili się do pięknej dekoracji koszar należy się jak najlepsze uznanie i pochwała.

Ujęcie dwóch niebezpiecznych bandytów.

W nocy z 29 na 30 ub. m. policja śledcza podczas obławy przychwyciła w lesie jachci-ckim ukrywającego się i poszukiwanego 25-letniego bandytę Jana Winieckiego, który przy ujęciu stawiał opór, żalując, że nie posiada przy sobie broni, gdyż byłby wówczas pokazał, co może.

Podczas tej samej obławy ujęto również, poszukiwanego już od dłuższego czasu 32-letniego bandytę Tadeusza Miniszewskiego, który przy ujęciu usiłował użyć broni palnej, lecz

mu w tem przeszkodzono i w kajdankach odstawiono do więzienia. Miniszewski będąc w więzieniu, wytłukił szybę w oknie, a kawałkami rozbitego szkła usiłował poprzecinać sobie żyły u rąk w zamiarze samobójczym. Dość wczas jednak przeszkodzono mu, zaopatrzone rany i pozostawiono nadal w więzieniu. Istnieje podejrzenie, że obaj bandyci są sprawcami napadu rabunkowego, dokonanego na mieszkanie gospodarza Brzoski w Szaradowie.

Wyścigi konne z totalizatorem w Bydgoszczy.

W niedzielę dnia 7 lipca br. rozpoczyna Wielkopolskie Towarzystwo Wyścigów Konnych sezon wyścigów konnych z totalizatorem w Bydgoszczy na torze w Kapuściskach Małych.

Wyścigi zapowiadają się, jak już donoszono, bardzo interesująco, ponieważ zgłoszenia koni do gonitw napływają. I tak zgłosili dodatkowo: baron Maltzan 2 konie, rtm. Karczewski 5 koni, K. Łaszcz 3 konie, 9 p. Strzelców Konnych 8 koni.

Początek gonitw o godz. 16. — Dojazd pociągami kolejowymi z Bydgoszczy do stacji kolejowej Kapuściska Małe, oraz autobusami od Kościota Klarysek co 10 minut. Mianowania koni do gonitw na dzień pierwszy odbędą się w dniu 5 czerwca, które niebawem podamy do wiadomości.

Dużo publiczności przyjedzie z Poznania do Bydgoszczy, zachęcona znacznym udziałem koni w gonitwach w Bydgoszczy.

— Z turnieju zapaśniczego. W dniu wczorajszym przy licznie zgromadzonej publiczności w turnieju zapaśniczym, odbywającym się w ogrodzie p. Kocerki, walczyły następujące pary: 1) Iczek (Wlkp.) — Ostap Tuma (Ukraina), zwyciężył Tuma w 17 min.; 2) Bęberek (Górny Śląsk) — Wize (Estonia) bez rezultatu; 3) Potęga — Dyna (Lotaryngia), zwyciężył Potęga w 4 min.; 4) Rogenbaum (Niemcy) — Czarna Maską, zwyciężył Rogenbaum w 12 min. — Dziś w dalszym ciągu walczyć będą cztery pary. Wystąpią tuż turnieju.

— Zabawa Rodziny Wojskowej w Strzelnicy, która odbyła się ub. niedzielę, udała się znakomicie. Komitet organizacyjny dokładał wszelkich starań, ażeby impreza ta zadowoliliła szerokie masy, które brały udział w tym festynie ludowym. Na szczególne podkreślenie zasługuje kadryl białych ulanów na koniach, pozatem cały szereg innych miłych niespodzianek. Tańce w sali Strzelnicy wypadły niezwykle efektownie.

ZABAWY I KONCERTY.

Wielki festyn ludowy, połączony z koncertem wokalnno-muzycznym, urządzają w niedzielę 7 bm. Koło Śpiewaków i Koło Muzyczne Kolejarzy. Poza wielką liczbą przygotowanych już teraz niespodzianek i rozrywek do zwiedzenia tego festynu zachęcają występy Koła Śpiewaków Kolejarzy, które na wszechsłowińskim zjeździe śpiewackim otrzymało uznanie najlepszych znawców muzyki i śpiewu. Niektóre utwory odśpiewane będą przy akompaniamencie orkiestry, występującej w niedzielę w komplecie.

KRONIKA POLICYJNA.

— Kradzież parasolki. Na szkodę p. Heleny Przekasińskiej skradła pewna niewiasta, która rozpoznano, parasolkę w kościele Farnym.

— Awanturnik. Dnia 30 ub. m. o godzinie 7 rano, ulica Kujawska była widownią wielkiej awantury, jaką wywołał w pijanym stanie 27-letni Andrzej K., który chwycił przechodniów, bijąc ich i rozdzierając na nich odzież. Został on ulokowany w aresztach policyjnych.

— Za przemyślnictwo ujęto dnia 30 ub. m. niej. Hermana Stasch, kolejarza niemieckiego z Essen, który usiłował przemyścić towary z Niemiec do Polski. Odstawiono go do dyspozycji sądu w Bydgoszczy

— Zaginiona. Dnia 7 czerwca br. wydała się z domu swej matki, wdowy Stanisławy Brettenwald, zamieszkałej przy ul. Cieszkowskiego l. 17, 21-letnia Aniela Breitenwald, zabierając matce 350 zł gotówki i dotychczas nie wróciła. Jest ona wzrostu 155 cm., blondyna, szczupła, oczy duże niebieskie, ubrana w granatowy kapelus z czerwoną wstążką i z różowym kwiatem i w czarny płaszcz. Ktoby wiedział co o jej pobycie, zechce powiadomić matkę, wzgl. policję.

— Kradzież walizy z samochodu. Dnia 22 b. m. między godz. 16 a 17, skradziono p. Wiktorowi Daniłow, zamieszkałemu w Bydgoszczy, walizę z różną garderobą damską, która to walizka była umieszczona w samochodzie p. D. stojącym na ul. Dworcowej przed hotelem „Boston”.

— Ujęto 2 poszukiwanych, 1 pijaka i 1 za nielegalny handel.

PROGRAM W KINACH.

KRYSTAL. Dziś poraz ostatni film o grzechu i kobiecie p. t. „Branka potępieńców”. Kto jeszcze niewiedział tego obrazu, niech dziś podąży do Krystalu i podziwia to wyjątkowe arcydzieło filmowe. Do tego ciekawy nadprogram.

NOWOŚCI obrazem „Świat nocy” daje możliwość poznania tajemniczego życia chińskiego.

MARYSIENKA. Wyświetla film niemiecki p. t. „Bracia”.

CORSO. Tylko dziś i jutro poraz ostatni najnowszy film z ulubieńcem publiczności Buek Jonesem w roli głównej p. t. „Zdradziecka kula”. Nadprogram „Karkołomne przygody Kajtusia”, komedia i „Golone strzyżone”, farsa.

Polskie Stronnictwo Ch. D.

Zebrań Rady Okręgowej i Komisji wyborczej odbędzie się w środę dnia 3-go lipca br. wieczorem o godz. 8 wieczorem w lokalu filji „Dziennika Bydgoskiego” przy ul. Dworcowej nr. 2.

Porządek obrad: **wybory do Rady Miejskiej.** Z powodu ważności zebrania obecność wszystkich panów konieczna.

(—) **Dr. Wiecki**, prezes.

Zebrań Koła Siernieczek odbędzie się w sobotę dnia 6 bm. o godz. 7,30 w lokalu p. Szlagowskiego ul. Fordońska 25.

Referat wygłosi red. „Dziennika Bydgoskiego” p. **Formański**.

O liczny udział członków i sympatyków prosi Zarząd.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

W **środe** dnia 3 lipca odbędzie się zebrań filji **stolarzy** w lokalu p. Blocha naprzeciw Sądu Okręgowego o godz. 7.

W **sobotę** dnia 6 lipca odbędzie się posiedzenie **zarządu okręgowego i komisji rewizyjnej Ch. Z. Z.** o godz. 6-tej w sekretarjacie przy ul. Dworcowej 2.

Z powodu ważności spraw, jakie są na porządku obrad obecność wszystkich członków konieczna.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Zw. Mł. Prac. „Jedność” II. Bydgoszcz. Zebranie miesięczne odbędzie się 3 bm. o godz. 19 w „Złotym Rogu”. Wszelkie sprawy organizacyjne załatwia obecnie kol. wiceprezes. Schadzka koleżeńska 2 bm. o godz. 19 w „Złotym Rogu”.

Koło Absolwentów Szkół Handlowych. We czwartek w Strzelnicy o godz. 20 zebranie. W razie pogody przed zebraniem wspólna fotografja w ogrodzie.

Bydgoski Klub Wioślarek. Zebranie w zwartek, 18 bm. o 7-ej w szalisie.

Zbiórka I. druż. harcerskiej lotniczej w harcówce.

„**Lutnia**”. Dziś zebranie plenarne o 8-ej.

Związek Akuszerok. Plenarne zebranie 3 bm. o godz. 16 w szkole Sienkiewicza.

S. M. P. „Promyk”. Zebranie Kółka Misyjnego w środe, o godz. 7-ej w biurze parafjalnem. W piątek o 7-ej zebranie zarządów i zastępowych obu oddziałów.

Tow. śpiewu św. Wojciech. Z powodu czasu wakacyjnego lekcje śpiewu w lipcu tylko w czwartki.

Tow. Czeladzi Katolickiej wyjeżdża w dniu 13 bm. do Poznania na P. W. K. Wobec tego uprasza się wszystkich biorących udział o złożenie na wszelkie koszty wraz z noclegiem, do dnia 2 bm. kwotę 19,80 zł, (dla kolejarzy 10,20 zł), które należy złożyć u skarbnika w „Domu Czeladzi, a który także udzieli bliższych informacji.

Zw. Pracowników Kupieckich. Plenarne zebranie 3 bm. o 8-ej wiecz. w hotelu Lengninga, ul. Długa 56. Na porządku dziennym interesująca wykład przez proszonego prelegenta i inne ważne sprawy. Goście i sympatycy mile widziani.

Zw. Podoficerów Rezerwy. Zebranie miesięczne 3 bm. o 19,30 w Resursie Kupieckiej.

Tow. Obywateli Szwedzera. Miesięczne zebranie w niedzielę 7 bm. o 16-ej w Domu Katolickim przy ul. Dąbrowskiego.

Towarzystwa W. F. i P. W. - Kluby sportowe Miesięczne zebranie konferencyjne zostało przesunięte na 10 bm. godz. 20 w sali Rady Miejskiej.

Zebrań Związku Emerytowanych Robotników, Wdów i Sierot i Inwalidów P. K. P. odbędzie się 3 bm. o godz. 10 przed poł. u Mellera, Plac Piastowski 2.

Bank Polski płacił dnia 2 lipca za:

dolary amerykańskie	8,86—8,85
funtów szterlingów	43,08
franki szwajcarskie	170,92
franki francuskie	34,75
marki niemieckie	211,64
guldeny gdańskie	172,34
szylingi austriackie	124,86
liry włoskie	46,50
korony czeskie	26,28

Plody Rolnicze

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg reszta za 100 kg.

Berlin, dnia 1 lipca 1929.

Pszonica marchijska	237,00—238,00
lipiec	254,00—256,00
wrzesień	255,00—254,55
październik	254,00—256,00
Żyto marchijskie	205,00—207,00
lipiec	219,00—221,50
wrzesień	222,00—223,00
październik	230,00—231,00
Jęczmień pastewny i przemyślowy	178,00—187,00
Owies marchijski	182,00—192,00
lipiec	197,00—197,75
wrzesień	205,00—208,00
październik	000,00—000,00

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAN, dnia 1 lipca 1929 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	00,00—50,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemst. Kred.	92,00—00,00
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred.	00,00—44,00
4% Prem. Pożyczka Inwestycyjna	000,00—107
Bank Polski I. em.	160,00—000,00
Herzfeld Viktorius I em.	40,00—00,00
Tendencja:	Spokojna.

Stan wody w Wiśle w dniu 2. lipca Zawichost 1,34; Warszawa 1,40; Płocł 0,81; Toruń 0,82; Fordon 0,87; Chelmn 0,70; Grudziądz 1,02; Korzeniewo 1,21; Piekło 0,44; Tczew 0,34; Einlage 2,30; Schiewenhorst 2,48.

AMAT
płatki mydlane

sa o połowę tańsze ale tak samo dobre jak wszystkie inne zagraniczne płatki mydlane

Z ostatniej chwili. Zjazd Zw. Oficerów Rezerwy.

W ub. sobotę odbył się w Katowicach wielki zjazd Zw. Oficerów Rezerwy, na który przybyło około 400 delegatów i 700 gości. Po nabożeństwie w sali teatru otwarto obrady zjazdu. Przemawiali, gen. Górecki, p. Daremnik imieniem Związku Podoficerów Rezerwy, płk. Krzyżanowski imieniem Kaniowczyków i Żeligowczyków, dr. Zemla imieniem Związku Sybiraków, gen. Bałachowicz imieniem Związku Uczestników Po-

wstań Narodowych, dr. Nowak - Przygodzki imieniem Związku Obrońców Lwowa, poseł Karkoska imieniem Zw. Inwalidów Wojennych w Polsce, Turski imieniem organizacji wojskowych Ziemi Wileńskiej, burmistrz Katowic, p. Kocur, prezes Związku Of. Rez. inż. Romocki, wiceminister gen. Fabrycy, woj. Grażyński, ks. biskup Lisiecki. Major Ludyka Laskowski wygłosił odczyt p. t. „Boje o wolność Górnego Śląska”.

Zjazd uchwalił cały szereg rezolucyj m. in. sprawę przystąpienia do Federacji Obrońców Ojczyzny. Poza to o-

mawiano sprawę P. W. i W. F. i udział w tej pracy oficerów rezerwy.

Utworzenie Centralnego Zw. Organizacji Kupiectwa handlującego trzodą i bydłem.

Poznań, 1. 7. (AW). Obradujący tu w ciągu ostatnich trzech dni pierwszy ogólnopolski zjazd kupiectwa trzody i bydła, po referatach przedstawicieli poszczególnych związków dzielnicowych, oraz programowych referatach postanowił powołać do życia Centralny Związek Organizacji Kupiectwa handlującego

go trzodą i bydłem, mający zrzeszyć ogół kupiectwa tej branży skupiony dotąd w związkach dzielnicowych. Wybrano komitet organizacyjny, który zajmie się ułożeniem statutu, oraz przeprowadzi prace przygotowawcze. Wobec wielkiej doniosłości handlu trzodą i bydłem dla całego życia gospodarczego, czego wyrazem jest fakt, że obrót roczny produktami hodowlanymi sięga sumy 3 miliardów złotych. Czynniki oficjalne reprezentował na zjeździe p. J. Gawlikowski, naczelnik Wydz. Państw. Instytutu Eksportowego.

Dnia 27. 6. zmarł po ciężkich cierpieniach w 6 tygodni po śmierci mej matki mój kochany mąż, syn i brat
ś. p.
Leon Thierfeld
fryzjer
o czem donosi w imieniu pozostałej w smutku rodziny
Frieda Thierfeld.
Bydgoszcz, Toruńska 154.
Pogrzeb odbędzie się dziś o godz. 4-tej z kaplicy nowego cmentarza katolickiego.
(17374)

W pierwszą rocznicę śmierci mego nigdy niezapomnianego męża i ukochanego ojca
ś. p. **Edmunda Misiewicza**
odbędzie się w środę, dnia 3-go lipca o godzinie 8,30
msza św. żałobna
w kościele św. Trójcy.
Jadwiga z Jaworowiczów Misiewiczowa
z córką **Marją.**
17285)



Umożliwiam każdemu kupno
nagrobków
przez moje dotąd niedoścignione
niskie ceny 10719
dobrą robotę
i łatwe spłaty.
G. WODSACK
mistrz rzeźbiarsko-kamieniarSKI
Najstarsza fabryka nagrobków
na miejscu pod fachowem
kierownictwem
Założ. 1897 Dworcowa 79 Tel. 651

Przepisywanie
na maszynie, tłumaczenie
wniosków, załatwiania szybko
„Ostoja”, Dworcowa 59.
9529
Tokarkę
rewolwerową
prasę mimosrodową
(Exzenter Presse)
balans do obsługi
ręcznej (17376)
automat o średn. 15 mm.
poszukuje celem kupna
„Impregnacja”
Bydgoszcz, Jagiellońska 17

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Pół darmo
kupisz ubranie, obuwie, książki różne, meble, lustra, obrazy, maszynę do szycia, rower, gramofon i wiele innych rzeczy w domu komisowym „Merkur”, Sienkiewicza 44. (9512)

Abażury
wykonuje solidnie i tanio
Kozłowska Gdańska 44.
9489

SPRZEDAŻE

Majątki
300 mórg pierwszej klasy
ziemi, zabudowania maszynowe, inwentarz żywy i martwy nadkompl. cena 200 tys. zł, wpłaty 150 tys. zł
200 mórg cena 70 tys. zł
160 „ 80 „ „
70 „ 30 „ „
i dużo innych poleca „Stella” Dworcowa 64. (9518)

Olbryzi
wybór majątków ziemskich, gospodarstw, młynów, fabryk, cegielni, tartaków, domów, wil poleca na bardzo dogodnych warunkach Agentura Dóbr „Polonia” Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. 17386

Gospodarstwa
dzierżawy, domy, okazjonalnie poleca „Ostoja”, Dworcowa 59. (9528)

Gospodarstwo
40 mórg ziemi pszennej pod koniczynę w najlepszej kulturze, 8 mórg tłuकोньnych łąk, 3 mg. ogród owocowy. Położenie 1 km. od miasta powiatowego z powodu stoków rodzinnych na sprzedaż albo zamiana na podobne. Zabudowania maszynowe i klasa, 3 koi, 2 żrebak, 12 bydła w 8 dojn. krów, 15 świń, inwentarz nadkompletny. Cena 55 000 zł. gł. przyjmuje J. Śmieczek, Tuchola, Świecka 17. 17339

68 mórg
ndynki, inwentarz, pełne żniwa 24.000, wpłaty 10.000 sprzed. „Rolpol”, Bydgoszcz, Gamma 2. 9508

Wile
-8 pokojowe przy wpłacie 20-40.000 zł na sprzedaż Grundtke, Bydgoszcz, Sienkiewicza 41. 17394

Kolonjalka
mieszkaniami i towarami 2.700 zł jest na sprzedaż. Wiad. w Dz. Bydg. 17325

Bacnoś5:

Zakład który 14 lat istnieje, odstąpię natychmiast, refl. się na kupców zdecydowanych, posiadających 2500 zł. Warunek polskoniemiecki. Dochód miesięczny 8-100 zł. Kupiec zostanie przyuczony. Of. Lewandowski, Gdańska 5. 9524

Dom

nowoczesny, 2 ptr., w centrum z składami, cena 100 tys. zł, dom 2 ptr. nowoczesny z ogrodem owoc. cena 45 tys., dom w rodzaju wili z ogrodem, cena 30 tys. zł, dom 1 ptr. z ogrodem, cena 14 tys. zł i dużo innych na korzystnych warunkach do nabycia poleca „Stella” Dworcowa 64. 9517

Sprzedam

dom 3 tys. rocznie, cena 13 tys. Gordon, Gdańska nr. 60. 9495

Dom

1 mórg dobrego ogrodu zaraz na sprzedaż, Ks. Skorupki 99. 17367

Dom

bez lokatorów z ogrodem, 8000 sprzed. Nowakowski, Dworcowa 69. 17388

Dom

skład, ogród tanio wydzierżaw. Sokołowski, Sniadeckich 40. (9513)

Skład

obszerny z telef. obok teatru sprzedam. Oferty „E. J.” filija Dzien. Bydg. 9489

Skład

z mieszkaniem w centrum za 3.500, nadający się do każdej branży zaraz na sprzedaż. Sienkiewicza 41 w piekarni. (9503)

Piekarnię

w Poznaniu przy pryncypalnej ulicy, dobrze prosperująca ze stałymi odbiorcami, sprzedam zaraz za gotówkę. Piśmienne of. „Par”, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, pod „55.159”. 17332

Piekarnia

pełnym biegu do wydzierżawienia, do objęcia potrzeba 2500 zł, z całem urządzeniem piekarni i składem zaraz lub od 15. 7. Zgłoszenia pod „Bieg” do Dz. Bydg. 17381

Ptasznicę

na sprzedaż. Matthes Gdańska 131. 17336

2 nowe

łódki tanio na sprzedaż. Adres wskaże Dzien. Bydg. 17349

Sypialnia

biała jak nowa korzystnie na sprzedaż. Podwale 14. 17364

Piekarnia

z mieszkaniem zaraz na sprzedaż za 3500 zł. Sienkiewicza 41 w piekarni. 9504

Bufet

i kredens nowy tanio i na raty sprzed. Stolarnia Pomorska 40. (17393)

Auto-taksówka

kompletna na sprzedaż. Of. pod „E. G.” do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. 9497

Wózek

dziecięcy bardzo elegancki sprzedam. Ul. Gdańska 45, skład obuwia. 9499

Motocykl

z przyczepką, 8 tygodni w użyciu, kosztował 3300 zł sprzedam z powodu braku gotówki za 2300 lecz gotówką. Adres filji Dzien. Bydg. 9501

Kilka

powózek jest na sprzedaż. Ul. Gdańska 131/2, w podwórzu. 17366

Duże

lustro (Trumeau), stół salonowy, wóz na resorach i roboczy, radioaparat komplet na sprzedaż. Bielińska nr. 49. 17359

Sypialnia

łóżka polerowane tanio sprzed. Janowiec, Nakielska 8. 17327

Generator

używany oraz cylinder i kolby od 35 P. S. ssącego motoru gazowego, jako też para sztucznych kamieni do śrutowni z mieszanego szmerglu, 120 cm. średnicy w dobrym stanie na sprzedaż. K. Rennwanz, Sepólno (Pomorze). 17340

Ule

Freudenteina nowe tanio na sprzedaż. Chwytowo 8. 17328

Dynamo

2 opony jak nowe do Forda sprzedam. Chocimska 10. (17343)

KUPNA

Zabudowania

na rozbiórkę kupię gotówką. Opis, cena filija Dziennika „Właściciel” 9493

LEKcje

Urządnam

kurs wakacyjny zasady muzyki osobno raz w tygodniu. Zofja Brasel, nauczycielka muzyki, Sniadeckich 40, parter lewo. 9494

Udzielam

lekcji ondulacji, t. nio. Gamma 7, I piętro lewo. 9509

POSADY WOLNE

Pomocnika
fryzjerskiego przyjmę zaraz na stałe. M. Sikorski, fryzjer. Barcin. 17337

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. Toruńska 5. (9526)

Retuszer
(retuszerka) do pierwszorzędnym, pracy, na wysoką pensję potrzebny. Zakład fotograficzny, F. Basche, Grunwaldzka 25, tel. 64. 17334

Zespół
muzyczny (duet) potrzebny natychmiast do Grand Café, Czersk - Pomorze. Reflektuje się tylko na dobrze zgrany zespół z obszernym repertuarem. (17379)

Szofer
sumienny na taksówkę potrzebny. Adres wskaże Dz. Bydg. (17344)

Blacharzy
dzielnyc na prace budowlane poszukuje natychmiast za dobrem wynagrodzeniem Ligęziński, Brodnica. (17380)

Zaufany
szofer natychmiast poszukiwany. Gdzie? wskaże filija Dzien. Bydgoskiego, Dworcowa. 9498

Czeladnik
młynarski znający motor gazowy potrzebny zaraz. Młyn Przyłęki, p. Brzoza. 17384

Młodszej
biuralistki zaraz poszukujemy. Warunek ładny i szybki charakter pisma. Zgłosz. Kolektura Loterii Państw. „Uśmiech Fortuny”, Pomorska 1. (17387)

Alfons
Roelle nast. Bydgoszcz Dworcowa 96 poszukuje od 1 października młodszego dzielnego ekspedienta. (9506)

Bufetowa
młodsza do cukierni potrzebna zaraz. Uwzględnia się tylko dobrze poleconą siłę, która jest biegła w ekspedycji. Zgł. z odpisami świadectw, podaniem warunków do „Wielkopłanka” Grudziądz. (17370)

Robotnik
rolny kawaler w wieś potrzebny zaraz. Świadectwa wymagane. Gdańska nr. 40, I ptr. L. (17378)

Starsza

kobieta ucziwa do wszelkiej pracy od 1-7 popoł. potrzebna. Piotrowski, Wełniany Rynek 9. 17373

Służąca

do dziecka potrzebna najchętniej z wioski Hłady Świętojańska 16. 9502

Ucznica

do krawiectwa i bielizny w możliwości z własnymi przedmiotami poszukuje się zaraz. Giese Jagiellońska 11 III p. l. 9490

Panienkę

do prowadzenia filji z kaucją przyjmuje. Zgłosz. z życiorysem filija Dzien. „Właściciel” (9491)

Służąca

sierota starsza poszukuje posady zaraz lub od 15-go z samodzielnym gotowaniem. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „T. B.”. (9532)

Biewa

do biura z lepszym wykształceniem szkolnym natychmiast poszukuje Wielkopolska Papiernia Bydgoszcz, Czyżkówko. (17391)

Uczeń

młynarski potrzebny zaraz. Młyn Przyłęki, pocz. Brzoza. 17383

Służąca

z gotowaniem lubiąca dzieci może się zgłosić. Gdańska 40, I ptr. lewo. (17377)

Chłopak

potrzebny. Tapicernia, Jagiellońska 4. 17342

Krawcowa

do składu z dobrimi świadectwami potrzebna. Szulcowa, Gdańska 43. (9531)

Służąca

z polecon. świadectwami, która umie gotować, zna wszelkie prace domowe potrzebna zaraz. - Kiedrowa, Długa 64, drogerja. (17365)

Kucharka

również do prac domowych z dobr. świadectwami zaraz. Zgłosz. Jagiellońska 5. (9521)

Ucznia

chętnego i rzetelnego przyjmie Centrala Optyczna, St. Zakaszewski, ul. Gdańska 7. 47384

Młodszy

robotnik umiejący obchodzić się z koniem do wszelkiej pracy domowej natychmiast potrzebny. K. Michalski, ul. Dworcowa nr. 54, skład cygar. (9525)

Służąca

ucziwa, czysta, która samodzielnie gotuje, poszukuje Heidnerowa, ulica Gdańska 54. (9511)

Dzielnia

lepsza służąca, znająca język niemiecki, umiejąca gotować, z dobrimi świadectwami, potrzebna jako pokojówka od 15. VII. lub później. Oferty z odpisami świadectw pod „O. R.” do filji Dzien. Bydg. (9514)

POSADY POSZUKUJĄ

Młody

technik z praktyką przyjmie posadę biurową względnie fabryczną. - Łask. zgł. proszę nadsyłać pod „T. P. 21” do Dz. Bydg. (17362)

Buchalter

bilansista, korespondent polsko-niemiecki poszukuje posady, ewtl wieczorami. Oferty pod „A. K. 3000” do filji Dz. Bydg. (9515)

DZIERŻAWY

Skład

(17360) w miejscu bezkonkurencyjnym z mieszkaniem lub bez na fryzjerstwo, rzeźnictwo lub inną branżę zaraz do wynajęcia. Adres wskaże Dz. Bydg.

Skład

urządzeniem 3 pokoje (Gdańskiej) wydzierżawie 3-letniem czyszczem 12000 Filija Dzien. „Właściciel” 9492

Dzierżawa

45 mórg na 12 lat, do objęcia 7000 zł. Zgłoszenia Nowakowski, Dworcowa 69. 17389

MIESZKANIA

Mieszkanie

6 pokojowe kompl. odpowiednio na biuro korzystnie do odstąpienia. Gdańska 147, part. pr. (9510)

Mieszkania

2-6 pokojowe wskaże, „Rolpol”, Gamma 2. 9507

Mieszkanie

3 pokojowe oddam. Adres w Dz. Bydg. 17382

Mieszkanie

2 pokoje, kuchnia wolne. Nowakowski, ul. Dworcowa 69. 17391

Mieszkania

1, 2-6 pokoi z kuchnią tanie od gospodarzy wskaże „Ostoja”, ulica Dworcowa 59. (9527)

POKOJE

Skromnie

umebl. pokoju z używanym kuchni poszukuje małżeństwo. Oferty do filji Dziennika Bydgoskiego Dworcowa 2, pod „Małżeństwo”. 9462

Pokój

umebl. zaraz wynajmę. Pomorska 49/50, III ptr. lewo. 9496

Pokój

Hetmańska 13, II ptr. 17358

Krawcowej

dam zaraz za 300 zł pokój ewent. z maszyną. - Krawcowa się wyprowadza. Adres wskaże Dz. Bydg. (17363)

1-2 elegancko

umeblowane pokoje dla najlepszego pana. Staszica 5. parter prawo. (9516)

Pokój

umeblowany zaraz do wynajęcia. Dworcowa 13 w podwórzu. (9576)

Dobry

nocleg do wynajęcia. Długa 19, II ptr. 17368

Ładne pokoje

z własnym wejściem światła elekt. wynajmę Długa 19, II ptr. pr., również fortepian korzystnie sprzedam. 17329

Pokój

dla pana bez pościeli zaraz do wynajęcia. Gdańska 136, I ptr. 9530

Pokoik

umebl. z osobnym wejściem dla 2 osób, lub dla małżeństwa. Przyrzecze 2 piętro. 17356

Pokój

umeblowany do wynajęcia. Łokietka 30, I ptr. (9520)

Dobrze

umeblowany pokój i jeden mały zaraz do wynajęcia. Paderewskiego 7, I. prawo. 9519

Pokój

POLECENIA

6 fotografii
pocztówkowych 3 zł po-
leca „Wiol”, Sienkiewicza
nr. 44. 9396

Mebie
jadalnie, sypialnie, poko-
je męskie, szafy, stoły,
krzesła, umywalnie, biur-
ka, lustra, kuchnie, kana-
py, leżanki, materace w
wielkim wyborze, dogo-
dne warunki poleca Zie-
liński, Sniadeckich 43.
17113

Krawcowym
wysłać bezpłatnie wa-
żne wiadomości dla pole-
pnienia swego fachu. Pro-
szę pospieszyć i przysłać
swoją adres. Warszawa,
Biuro ogłoszeń Pietrasz-
ka, Marszałkowska 115,
dla „Kunegundy”. (17258)

Rower
maszyny do szycia, części,
największy wybór poleca
najtaniej Wasielewski,
Dworcowa 18. (14550)

Fasonowanie
kapeluszy damskich i mę-
skich. Bydgoszcz, Pomor-
ska 22 23. (16018)

Materace
tanie. Jagiellońska 4. Ta-
picernia. 17351

Leżanki
tanie. Jagiellońska 4. 17352

Kanapy (17353)
tanie. Jagiellońska 4.

Otomany 17354
okazyjnie. Jagiellońska 4.

Salon (17295)
Ronowicza, Gdańska 52,
fasonowanie włosów w
wszystkich kolorach,
trwała ondulacja, pier-
wszorządne wykonanie.

Rower-części
sprzedaje najtaniej, reper-
acje wykonuje jak najprę-
dziej. „Rower”, Gdańska 41.
9347

Maszyny
do szycia Singera i inne
w cenie 50—350 zł i me-
ble używane oferuje Dom
Górnoślazaków, Sniadec-
kich 6a, J. Kuberek.
16943

Mebie I (9486)
Najtańsze źródło zakupu,
jadalnie solidnego wyko-
nania, dogodnie warunki
spłaty. Stolarska Aleks.
Najdrowski, Pomorska 23.

Truskawki
szparagi i inne jarzyny
oddaje w mniejszych i
większych ilościach ogro-
dnicтво Stranz, Nakiel-
ska 64, tel. 14-86. 17322

Sprzedam
ubranie lato we przecho-
dzone w dobrym stanie
na mniejsze silniejsze-
go męzyczone bardzo ta-
no. Dworcowa 62, III p.
lewo. 9457

SPRZEDAŻE

Folwarczek
mój, 265 mórg, ziemia
pszenno-bur., bonit. 4 mk,
w dobrej kulturze (Po-
znańskie) prywatny, blisko
szosy, dworca wielkiego
miasta, wielka wiesa, ko-
ściół szkoła, 4 stłady, 10
koni, 25 krów doj., 5 ja-
łówek, parowy garnitur,
wszelkie narzędzia rol-
nicze, kilka powozek, bu-
dynki masywne w naj-
lepszym stanie, wodociąg,
obszerny dwór na sufer-
enach, telefon. Cena
220 tys., wpłata 120 tys.
Zgł. do Dzien. Bydg. pod
„Folwarczek”. (16918)

Dom
2-piętr. z dwoma sklepami
dochód roczny 6000 zł cena
55 tys. wpł. 40 tys. Dom
2-piętr. z dwoma sklepami
dochód roczny 4500 zł cena
40 tys. zł. Dom piętr. miesz-
kanie 2 pokojowe wolne
cena 17 tys. zł. Dom piętr.
z wolnym mieszka. cena
23 tys. zł. Dom z ogrodem
i wolnym mieszkaniem
4 pokojowym cena 21 tys.
zł. Oprócz tego wielki wy-
bór większych i mniejszych
domów poleca Matek, Byd-
goszcz Dworcowa 36 tel. 837
16809

Gospodarstwo
150 mg. ziemi pszennej za-
budowania i inwentarz cena
80 tys. wpł. 40 tys. 95 mrg.
ziemi pszennej z kompl.
zabud. i inwent. od miasta
pow. 4 km cena 65 tys. zł
wpł. 40 tys. 75 mrg. ziemi
pszennej z kompl. zabud.
i inwent. od miasta 4 km.
60 mrg. ziemi pszennej z
kompl. zabud. i inwent.
cena 35 tys. zł. wpł. 20 tys.
67 mrg. ziemi pszennej z
kompl. zabud. i inw. w ma-
łem mieście cena 31 tys. zł
wpł. 56 mrg. ziemi dobrej zabud.
i inw. 3 km od miasta cena
32 tys. zł sprzedaje Matek,
Bydgoszcz, Dworcowa 36
telefon 837. (16808)

Folwark
600 mórg pszennej ziemi,
zabudowania masywne,
blisko dużego miasta, przy-
szosie, cena 220.000, wpła-
ty 80.000, reszta pozostaje
na hipotece dla dzieci.
Biuro „Pogoń”, ul. Dwor-
cowa 80. (17249)

Gospodarstwo
z rak niemieckich, 112 mg.,
ziemia pszenno-buracz.
w jednym planie z żywym
i martwym inwentarzem,
w tym parowy garnitur,
budynki pierwszej klasy,
cena 90 tys., wpłaty 40 tys.,
reszta za 15 lat. Wszelkie
zgłosz. przyjmuje Wła-
dysław Gonczak, Gniezno,
Warszawska 15, restau-
racja Luka. (17355)

Zaraz
na sprzedaż moja 2 m-
orgowa posiadłość, dom
mieszkalny z chlewem i
drwalka, 35 drzew owoc-
wych, 3 km. od stacji 12
km. od miasta Grudziądza.
Cena według ugody.
Jan Rafiński, Zarosie po-
wiat Grudziądz. (17304)

2 domy
i 1 mórg ziemi na sprze-
daz. Nakielska 30-31.
16970

Dom
parterowy z piętrem,
10 ubikacji, wolne miesz-
kanie, osobna oficyna, 4
ubikacje, stajenka, kom-
mórki, duże podwórce,
wjazd, dobre dla przemy-
słowca lub emeryta, blisko
tramwaju „Wilczak”
sprzedam zaraz. Cena 18500
wpłaty 15 tys. Of. do
Dz. Dzien. Bydg. pod „P.
1895”. (17297)

Dobra okazja
w Gdyni jest natychmiast
z powodu stosunków fami-
lijnych, dobrze zaprowa-
dzone interes towarów ko-
lonjalnych, w pełnym ru-
chu z towarem i urzadze-
niem na sprzedaż. Miesz-
kanie pokój i kuchnia,
obrot miesięczny 5—6000 zł
cena 4500 zł. Blizsze in-
formacje udziela Pniewski,
Pl. Kościuski dom kolejo-
wy mieszkanie 6. 17273

Gospodarstwo
własne 44 mg. pod Byd-
goszczą sprzedam. Wiad.
Król. Jadwigi 16, Cheł-
mińska. 9454

Wile
piętrowa, wolne mieszkanie
spiesznie sprzedam. Wła-
ściciel, Sieroca 22. (9474)

Mały
dom 2 morgi roli, w Czyż-
kówku na sprzedaż. Grun-
waldzka 114, I ptr. (17298)

Fabryka
wód mineralnych i hur-
townia piwa w Toruniu
dobrze zaprowadzona,
stała klientela, pewna
egzystencja korzystnie na
sprzedaż. Oferty do Dz.
Bydg. Toruń pod nr. „500”.
17128

Skład (17144)
dobrze zaprowadzony,
branży kolonialnej i deli-
katesowej, położony w
centrum miasta tanio na
sprzedaż. Złożenie ofert
do agentury Dz. Bydg.
Tezew po „Gwiazda”.

Zamiana
Dawno egzystujący skład
galanterji i konfekcji w
centrum miasta wartości
25 tys. zł zamienię na 8
do 10 mórg ziemi z bu-
dynkami, na przedmieściu
Bydgoszczy. Dopłata 3—5
tys. pozadana. Oferty pod
„Konfekcja” do Dz. Bydg.
17032

Parceluje
majątek Szramowo, stacja
Szramowo, pow. Brodnica.
Ziemia obsiana i dobre
torfowe łąki. Obejrzyć
można codziennie. Zadatki
przyjmuje się i umowy za-
wiera we wtorki w Szra-
mowie i we czwartki w
Brodnicy, kancelarja nota-
rjusza Chudzińskiego, godz.
10—3. Józef Stencel, wła-
ściciel. 17300

Wycieczkowe
miejsce z dużą salą i wiel-
ką werandą, kilkanaście
pokoi, w najładniejszej o-
kolicy Pomorza nad Wisłą
i przy lesie, dokąd wyciecz-
kowiec z kilku miast przy-
bywają parowcami. Jest
jedyna oherza w dużej
wiosce. Koncesja z pełnym
wyszynkiem zapewnia
każdemu. Z powodu choro-
by meza natychmiast na
sprzedaż bardzo tanio. Adr.
wskaz. Dzien. Bydg.
17308

Młockarnię
parową angielską 60 cali
z lokomobila 3 P. S. w
dobrym stanie tanio na
sprzedaż. Przybylski Wa-
sosz, pow. Szubin. 17323

**2 piece kaflane pokojowe
i 1 piec kuchenny**
w bardzo dobrym stanie, okazjnie do nabycia.
Bracia Ramme, Bydgoszcz, Św. Trójcy 14h.
(16830)

Parceluje
majątek Dzierżno, stacja
Szczuka, lub Brodnica
skąd szosa do samych pól.
Obejrzyć można codziennie.
Ziemia tylko pszenna. Um-
owy zawiera się i zadatki
przyjmuje we czwartki
w kancelarji notariusza
Chudzińskiego w Brodnicy,
godz. 10—3. Marta Flor-
kowska, właścicielka. 17299

Skład
białawatów z urzadzeniem
i mieszkaniem nadający
się na każdą branżę,
sprzedam tanio. Wiad.
Gdańska 103. 17321

Skład
2 pokoje i kuchnia 1,600
zł. czynsz 70 zł miesięcznie.
„Felicitas”, Świętojańska 6.
9442

Sprzedam
urzadzenie piekarni wraz
z maszynami i inne sprze-
żenie. St. Bobkowski, Lipi-
nki, koło Warlubia, pow.
Swiecie (Pom.) (17287)

Skład
towarów spożywczych (de-
likatesów) z przyległym
mieszkaniem przy ul. Gdań-
skiej 41, z powodu choroby
z towarem lub bez okazj-
nie tanio oddam. (9470)

Skład
towarów kolonialno-spo-
żywczych z dwoma pokojami
i kuchnią korzystnie na
sprzedaż. Gdańska 49. (9446)

W większym
mieście garnizonowym na
Pomorzcu jest z powodu
choroby na sprzedaż do-
bre zaprowadzony za-
kład malarski z kiljente-
lą urzędniczą i prywa-
tną. Kupujący musi znać
cośkolwiek język niemiec-
ki. Dobra okazja dla 2
fachowców. Wykonuje się
renowację mieszkań i ma-
lowanie godel (szklane),
lakiernia wozów, dużo ma-
terjału, ruszunki i pra-
ca. Do wpłaty potrzebne 5000
zł. Sprzedający może na
zyczenie zostać cichym
wspólnikiem. Oferty
do filji Dzien. Bydg.
Grudziądz, pod „Zakład
malarski”. (17120)

Samochód (16950)
Adler, sportowy, 2 oso-
bowy, dobry w laku,
elektryczne światło, 6
opon dobrych, pewna ma-
szyna, cena 1500 zł tylko
za gotówkę, Sokołowski,
Tezew, ul. Mickiewicza 14.

Sprzedaz
truskawek, większa ilość,
zamówienia przyjmuje
Długa 53, skład konfekcji
17312

Rower
tanie sprzedam. Emilia
Warmińskiego 3, podwó-
rze. 17324

Dwa
łóżka na sprzedaż. Dwor-
cowa 77. 9459

Ford
1½ tonowy w dobrym
stanie sprzedam. Oferty
Warsztaty J. Sołojwewa,
Toruń, Szosa Chełmiń-
ska 22. (17124)

Tłuszcz
psi do oddania. Tresura
psów, Wilczak. 9456

Rower
sprzedam. Pędracki, Śnia-
deckich 21. 9471

Okna
1—1,20 mtr. szer., okna
1,50 do 2 mtr. wysokie
na sprzedaż. Nakielska
nr. 119. 16842

Sprzedam (17296)
duże lustro salonowe zło-
cone, konsolowe, akwarjum
salonowe, obrazy duże
salonowe, duże rogi je-
lenie okazjnie zaraz. Zgł.
Różana 15, gospodarz.

Ucznia
do zawodu fryzjerskiego
poszukuje. S. Ronowicz,
Gdańska 52. (17288)

Ucznia
do buchalterji i lekcji pi-
sania na maszynie udziela
Stasiński, rewizor ksiąg
handlowych, Sniadeckich
nr. 41. 9460

Uczennica
inteligentna, władająca
jęz. polsk. i niem., umie-
jąca dobrze liczyć, po-
trzebna do kantoru, oraz
panienka chętna i rzetel-
na do składu. Piśmienne
oferty do filji Dziennika
Bydg. pod „Uczennica”.
17132

Uczennica
z lepszej rodziny, władająca
językiem polsk. i niem.
inteligentna, chętna potrze-
bna. Skład cukierków,
Dworcowa 65. 9465

Potrzebna
zaraz rutynowana kawiarka.
Grand Cafe, Jagiellońska
12. 17313

Pracznia
samo tna potrzebna. —
Pralnia „Walerja”, Gdań-
ska 134. (9484)

Dziewczyna
do lekkich prac domowych
na wies potrzebna. Zgł.
Podgórzyn, pocz. Żnin,
dom szosowy. 17302

Dziewczyna
do lekkich prac domowych
na wies potrzebna. Zgł.
Podgórzyn, pocz. Żnin,
dom szosowy. 17302

Dziewczyna
do lekkich prac domowych
na wies potrzebna. Zgł.
Podgórzyn, pocz. Żnin,
dom szosowy. 17302

Dziewczyna
do lekkich prac domowych
na wies potrzebna. Zgł.
Podgórzyn, pocz. Żnin,
dom szosowy. 17302

Dziewczyna
do lekkich prac domowych
na wies potrzebna. Zgł.
Podgórzyn, pocz. Żnin,
dom szosowy. 17302

Dziewczyna
do lekkich prac domowych
na wies potrzebna. Zgł.
Podgórzyn, pocz. Żnin,
dom szosowy. 17302

Dziewczyna
do lekkich prac domowych
na wies potrzebna. Zgł.
Podgórzyn, pocz. Żnin,
dom szosowy. 17302

Dziewczyna
do lekkich prac domowych
na wies potrzebna. Zgł.
Podgórzyn, pocz. Żnin,
dom szosowy. 17302

Dziewczyna
do lekkich prac domowych
na wies potrzebna. Zgł.
Podgórzyn, pocz. Żnin,
dom szosowy. 17302

Dziewczyna
do lekkich prac domowych
na wies potrzebna. Zgł.
Podgórzyn, pocz. Żnin,
dom szosowy. 17302

Dziewczyna
do lekkich prac domowych
na wies potrzebna. Zgł.
Podgórzyn, pocz. Żnin,
dom szosowy. 17302

Dziewczyna
do lekkich prac domowych
na wies potrzebna. Zgł.
Podgórzyn, pocz. Żnin,
dom szosowy. 17302

Dziewczyna
do lekkich prac domowych
na wies potrzebna. Zgł.
Podgórzyn, pocz. Żnin,
dom szosowy. 17302

Dziewczyna
do lekkich prac domowych
na wies potrzebna. Zgł.
Podgórzyn, pocz. Żnin,
dom szosowy. 17302

Dziewczyna
do lekkich prac domowych
na wies potrzebna. Zgł.
Podgórzyn, pocz. Żnin,
dom szosowy. 17302

Dziewczyna
do lekkich prac domowych
na wies potrzebna. Zgł.
Podgórzyn, pocz. Żnin,
dom szosowy. 17302

Dziewczyna
do lekkich prac domowych
na wies potrzebna. Zgł.
Podgórzyn, pocz. Żnin,
dom szosowy. 17302

Książkowy
samodzielny oraz prakty-
kant poszukiwani. Oferty
pod „1290” do filji Dz. B.
9455

Fryzjer
damsko-męski który on-
duluje zaraz potrzebny.
Zakład Fryzjerski, Nie-
dźwiedzia 4. (17160)

Piekarz
obeznany cukiernik, dobry
fachowiec potrzebny zar-
az. Piekarnia Swoinski,
Osie pow. Swiecie. (17350)

Szkiarz
przyezony i chłopcy mo-
gą się zglosić. J. Janczew-
ski, Choleńskiegoskiego 52,
Bydgoszcz. 17347

Pomocników
malarskich potrzebuj. Sę-
kowski, malarz. Sniadec-
kich 47a. 9443

Bona
do 2 chłopców 3 i 5 lat,
tylko z dobrimi polecen-
iami potrzebna. Zgł.
Gdańska 19, Świąteczki,
2-7 godzinie. 17375

Ucznia
do zawodu fryzjerskiego
poszukuje. S. Ronowicz,
Gdańska 52. (17288)

Ucznia
do buchalterji i lekcji pi-
sania na maszynie udziela
Stasiński, rewizor ksiąg
handlowych, Sniadeckich
nr. 41. 9460

Uczennica
inteligentna, władająca
jęz. polsk. i niem., umie-
jąca dobrze liczyć, po-
trzebna do kantoru, oraz
panienka chętna i rzetel-
na do składu. Piśmienne
oferty do filji Dziennika
Bydg. pod „Uczennica”.
17132

Uczennica
z lepszej rodziny, władająca
językiem polsk. i niem.
inteligentna, chętna potrze-
bna. Skład cukierków,
Dworcowa 65. 9465

Potrzebna
zaraz rutynowana kawiarka.
Grand Cafe, Jagiellońska
12. 17313

Pracznia
samo tna potrzebna. —
Pralnia „Walerja”, Gdań-
ska 134. (9484)

Dziewczyna
do lekkich prac domowych
na wies potrzebna. Zgł.
Podgórzyn, pocz. Żnin,
dom szosowy. 17302

Dziewczyna
do lekkich prac domowych
na wies potrzebna. Zgł.
Podgórzyn, pocz. Żnin,
dom szosowy. 17302

Dziewczyna
do lekkich prac domowych
na wies potrzebna. Zgł.
Podgórzyn, pocz. Żnin,
dom szosowy. 17302

Dziewczyna
do lekkich prac domowych
na wies potrzebna. Zgł.
Podgórzyn, pocz. Żnin,
dom szosowy. 17302

Dziewczyna
do lekkich prac domowych
na wies potrzebna. Zgł.
Podgórzyn, pocz. Żnin,
dom szosowy. 17302

Dziewczyna
do lekkich prac domowych
na wies potrzebna. Zgł.
Podgórzyn, pocz. Żnin,
dom szosowy. 17302

Dziewczyna
do lekkich prac domowych
na wies potrzebna. Zgł.
Podgórzyn, pocz. Żnin,
dom szosowy. 17302

Dziewczyna
do lekkich prac domowych
na wies potrzebna. Zgł.
Podgórzyn, pocz. Żnin,
dom szosowy. 17302

Dziewczyna
do lekkich prac domowych
na wies potrzebna. Zgł.
Podgórzyn, pocz. Żnin,
dom szosowy. 17302

Dziewczyna
do lekkich prac domowych
na wies potrzebna. Zgł.
Podgórzyn, pocz. Żnin,
dom szosowy. 17302

Dziewczyna
do lekkich prac domowych
na wies potrzebna. Zgł.
Podgórzyn, pocz. Żnin,
dom szosowy. 17302

Dziewczyna
do lekkich prac domowych
na wies potrzebna. Zgł.
Podgórzyn, pocz. Żnin,
dom szosowy. 17302

G-cio klasista
rutynowany rachunkowy,
siła pierwszorządna, dobre
referencje, po wojskowej
poszukiwa odpowiedniej
posady. Łask. oferty do Dz.
Bydg. pod „Pierwszo-
rzędny”. 9463

Samotny
poszukuje p o s a d y do
wszelkich prac domowych
woźnicy, posiada najlepsze
świadectwa. Oferty pod
„1900” do Dz. Bydg. (17298)

Osoba
w średnim wieku, wy-
kształcona, posiadająca
francuski, niemiecki język
przyjmie posadę na wy-
jazd do samodzielnego
zarządu domem, może
zaopiekować się dziećmi.
Of. do filji Dzien. Bydg.
pod „Wyjazd”. (9481)

Wdowa
bezdzienna lat 45 poszukuje
posady jako gospodyni.
Oferty do filji Dz. Bydg.
pod „Wdowa”. (9448)

DZIERŻAWY
Dzierżawa
260 mórg buraczanej zię-
mi, zabudowania masyw-
ne, żywy i martwy in-
wentarz kompletny, na 10
lat, przejęcie 30.000. 100
mórg pszennej ziemi, młyn
wodny, przejęcie 15.000.
Biuro „Pogoń”, ul. Dwor-
cowa nr. 80. (17248)

Garaze
do wynajęcia. Sniadec-
kich 46. (9247)

Do wydzierżawienia
dla dzielnego fachowca
rzeźnickiego rzeźnia, skład
2 pokoje i stajnia. Po-
trzeba 500 zł do przejęcia.
Zgł. Kieplikowski, Buk,
pocz. i stacja Jabłonowo,
Pomorze. 17306

Wydzierżawie
skład kolonialny z towa-
rem i mieszkaniem za zł
5.000, w tem półtoraroczną
dzierżawa w Bydgoszczy,
przy ruchliwej ulicy. Adres
wskaz. filja Dz. B. 9482

Rzeźnictwo
w Toruniu dobry punkt
z powodu choroby zaraz
do wydzierżawienia. Of.
do Dz. Bydg. pod „Rzeź-
nictwo” Toruń. 17372

MIESZKANIA

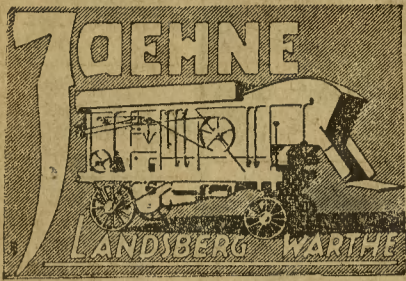
Mieszkanie
do odstąpienia, 1 pokojo-
we zaraz. Adres wskaze
Dz. Bydg. 17315

Pokój
i kuchnia do wynajęcia.
Koronowska 57. 9479

Poszukuje
mieszkania od 3 pokoi i
wyżej, z wygodami, w ce-
trum Bydgoszczy dla dwój-
ga osób, od właściciela.
Dzierżawa podług umowy
możliwie z garażem. Wiad.
Inowrocław, Al. Sienkie-
wicz 5, W. Wach. (9475)

POKOJE

<



Młocarnie motorowe

w 5-ciu różnych wielkościach
stałe na składzie. (15850)

Generalny zastępca

Bracia Ramme
Bydgoszcz, ul. Sw. Trójcy 14b.

Sprzedaż przymusowa.

W środę, dnia 3 lipca o godz. 11 przed poł. będę sprzedawał w Nakle na podwórzu spedytora **Boruszewskiego**, najwięcej dającemu i za gotówkę: **cirka 4 centnary brązowej farby i pół centnara czarnej farby.** Farby nadają się tylko dla malarzy. (17335) **Preuschoff**, kom. sądowy w Nakle.

Przetarg przymusowy.

Dnia 3. VII. br. sprzedawać będę najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą i to:
O godz. 9,00 przy ul. Toruńskiej 184 w restauracji **2 kanapy.**
O godz. 10,30 przy ul. Ogrodowej 16 **1 leżankę z derką.**
O godz. 12,30 przy ul. Dworcowej 72 w fir. Hartwig **około 90 par trzewików damskich z cholewkami, półbutki i płócienne.** (17357) **KUCHARZ**, komornik sądowy z pol.

Ogłoszenie o przetargu.

Komitet Budowy gmachu Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu ogłasza

powtórny przetarg na dostarczenie ok. 80 tysięcy sztuk cegły dziurawki (z ewentl. zwiększeniem ilości do 200%) na plac budowy gmachu Dyrekcji przy zbiegu ulic Moniuszki i Mickiewicza.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z dołączeniem wadium w wysokości 5% od zaofiarowanej sumy należy składać do godziny 12 dnia 12 lipca b. r. w Wydziale Budowlanym Dyrekcji Lasów Państwowych, pokój nr. 24, gdzie również można będzie otrzymać potrzebne informacje.

Otwarcie kopert nastąpi tegoż dnia o godzinie 13. Komitet zastrzega sobie dowolny wybór oferenta. (17265) **Komitet.**

Ogłoszenie o przetargu.

Komitet Budowy gmachu Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu ogłasza

przetarg na urządzenie instalacji oświetlenia elektrycznego wymienionego gmachu przy zbiegu ulic Moniuszki i Mickiewicza.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z dołączeniem wadium w wysokości 5% od zaofiarowanej sumy należy składać do godziny 12 dnia 13 lipca b. r. w Wydziale Budowlanym Dyrekcji Lasów Państwowych, pokój nr. 24, gdzie również można będzie otrzymać ślepe kosztorysy za opłatą 3 zł i potrzebne informacje.

Otwarcie kopert nastąpi tegoż dnia o godzinie 13. Komitet zastrzega sobie dowolny wybór oferenta. (17265a) **Komitet.**

Dzierżawa alei owocowych w gminie Osiek (nad Notecią)

odbędzie się we wtorek, dnia 2 lipca o godz. 4.30 po południu w lokalu p. Cichosza w Osieku.

Warunki dzierżawy ogłoszone będą przed licytacją. (6947) **Schmidt**, soltys.

Poszukujemy steno typistkę

polsko-niemiecką, dobrą siłą, ze znajomością stenografii. Zgłoszenia w języku polskim i niemieckim z odpisami świadectw prosimy kierować do: (17206) **Fabryki Traków i Maszyn do Obróbki Drzewa dawn. C. Blumwe i syn. S. A.** w Bydgoszczy, Nakielska 26

Poszukuje się młodą (17392)

panienkę

nie niżej lat 20, w charakterze podróżującego na m. Bydgoszcz do odwiedzenia sklepów kolonij. i drogerij. Pewna praktyka tym kierunku pożądana. Uprasza się o zgłoszenia podaniem dokładnej dotychczas. działalności z dołączeniem świadectw, podaniem referencji i wynagrodzenia o „Par”. Bydgoszcz, Dworcowa 72 pod „Zarobek”

Lokal wycieczkowy „Konkordja”

przy ul. Nakielskiej 106, za nowym boiskiem urzędza

w środę, dnia 3 lipca br. o godz. 3 po poł. **wielką zabawę dla dzieci**

Karuzel, huśtawka, jazda na osiołku, latanie w workach o nagrody jak i dalsze urozmaicenia. **Nadzwyczajne dekoracje, koncert, dancing.** Wieczorem „Noc Wenecka”. Pochód z lamp. Ceny niższe. (17317)

Z poważaniem **A. KINDERMANN.**

Nowe źródło dochodu

17369

dla autodorożek.

Samochody używane różnych marek, kryte i otwarte na dogodnych warunkach spłaty i przy niższych cenach

oddaje

K. S. Auto, Gdańska 19

Przybory do tenisu

10%

rabatu na rakiety ten. udziela **B. Paul** ulica Piotra Skargi 3 i ptr. **REPERACJE** (17905)

Na raty.

Rowery, wózki dziecięce, rakiety, piłki tenisowe, obuwie ludowe sportowe, zabawki

Długa 50. Tel. 948. 17077

2 samochody ciężarowe

dobrze utrzymane 2 i 3 tonowe „Büssing” i „Opel” są **na sprzedaż.** (17314)

Browar Kościerski Kościerzyna

Poszukuje od 15 lipca ewentualnie 1 sierpnia do mego składu bławatów, konfekcji męskiej i damskiej starszego rutynowanego (16925)

pomoenika i młodszego pomocnika.

Oferty wraz z świadectwami, fotografią i podaniem pensji przy wolnym stole i stancji przyjmuje

Lukrawski Jablonowo (Pomorze).

3 dzielnych studniarzy

zaraz na stałe dobre wynagrodzenie. 17346 **Studniarstwo Jablonowo Główna 19.**

Piegi

plamy, wyrzuty usuwa krem i mydło **Benegina.** Puder Benegina jako konieczny dodatek nadaje cerze przepiękny wygląd i naturalną świeżość. Cena kremu 2 zł, mydła 1,50 zł, pudru 1 zł.

Mag. Jan Stenzel, aptekarz, apteka pod Łabędziem, **Grudziądz, Rynek 20.** Telefon 142.

Wszędzie do nabycia.

Na raty

miesięcznie **18 zł.** pierwsza wpłata 36 zł.



Kromczyński, Poznań Aleje Marcinkowskiego 5. 4201



Przed użyciem Po użyciu

Piegi złote plamy, przyszcze, węgry, jak i wszelkie nieczystości cery usuwa pod gwarancją **KREM „KOSMOS”.**

Do nabycia tylko w firmie „Kosmos”, Drogerja i Perfumerja **J. Głums, Dworcowa 19.** Cena 2,50 zł. 13174

Koń (ogier)

pełnej krwi angielskiej z rodowodem, 4 letni, gniady z gwiazdką na czole korzystnie do nabycia. Of. do Dzien. Bydg. pod „Pas D'Argent”. 14996

Na wyjazd

dziat galanterji męskiej:

koszule dzienne, koszule nocne, pyjamy, bonjourki, szlafroki, kołnierzyki, krawaty, rękawiczki, kapelusze, czapki, laski, parasole, szelki, skarpety, pończochy, trykotaże, pullovery, pledy, kostjmy kąpielowe, płaszcze kąpielowe, spodnie tenisowe, koszule tenisowe, kamizelki tenisowe, chusteczki do nosa

dziat galanterji damskiej:

pończochy, rękawiczki, apaszki, trykotaże, kostjmy kąpielowe, płaszcze kąpielowe, sandałki kąpielowe, czapki kąpielowe **wykwintna bielizna** paski, biustonosze, pullovery tenisowe, garsonki, chusteczki do nosa, pledy.

Adam Ziemiński

Bydgoszcz, Gdańska 21.

17316)

Zażądajcie prospekty największej fabryki pianin w Polsce

B. Sommerfeld

w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich nr. 56

Filja: Grudziądz, ul. Groblowa 4.



Produkcja roczna 1500 pianin.

Tylko pierwszorzędne referencje.

Dogodne warunki spłaty. Długoletnia gwarancja.

Rzetelna fachowa obsługa.

(3690)

BANK LUDOWY

Spdz. z. z n. odp.

w Bydgoszczy

Telefon 927 i 938 Zał. w 1895 r. **Stary Rynek 11**

przyjmuje wkłady w złotych i dolarach

placąc najwyższy procent,

wypożycza bezpłatnie skarbanki

34536)

dla drobnych oszczędności,

załatwia wszelkie sprawy bankowe na dogodnych warunkach

W podróży

w hotelach, oberżach, pensjonatach, czytelnich i księgarniach dworcowych

żądać należy wszędzie

DZIENNIK BYDGOSKI

Naszych Szan. Czytelników

prosimy uprzejmie, przy zamówieniach i zakupach jakoteż przy podawaniu ofert na ogłoszenia podane w naszym piśmie, powoływać się zawsze na „Dziennik Bydgoski”.

any ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-linowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł. a dalszych stronach 85 gr. za milim. i 1 lin., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu, przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. — Terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadhagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Wincenty Sławiński w Bydgoszczy.